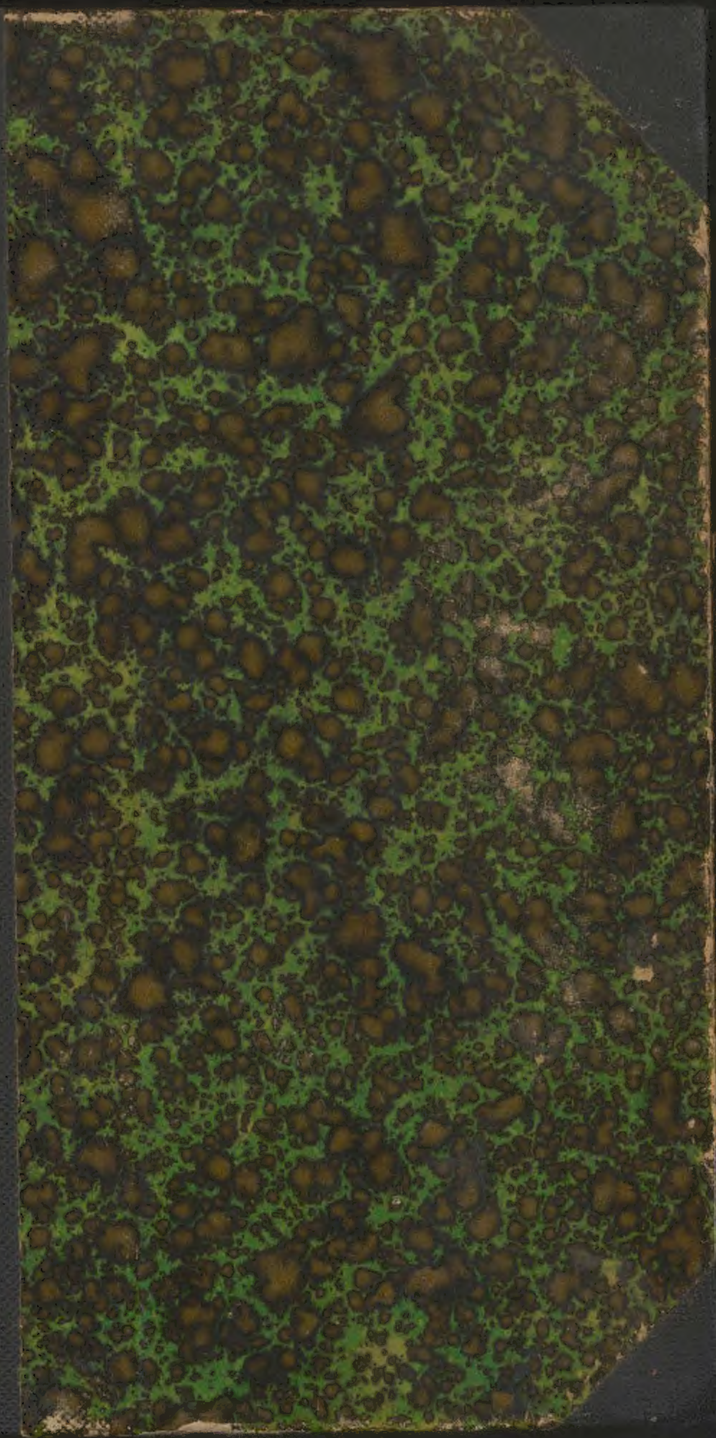
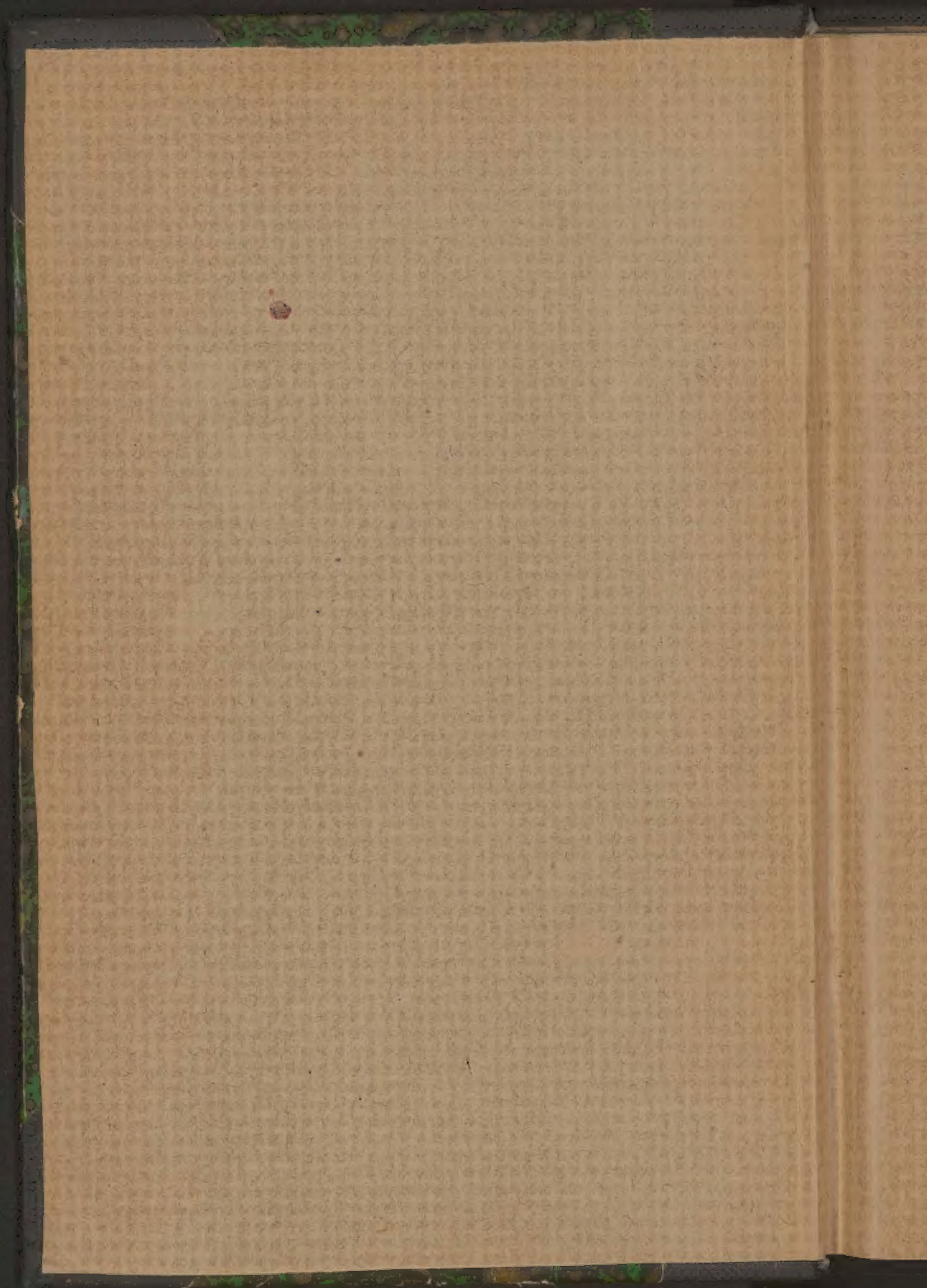
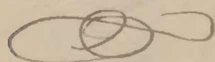




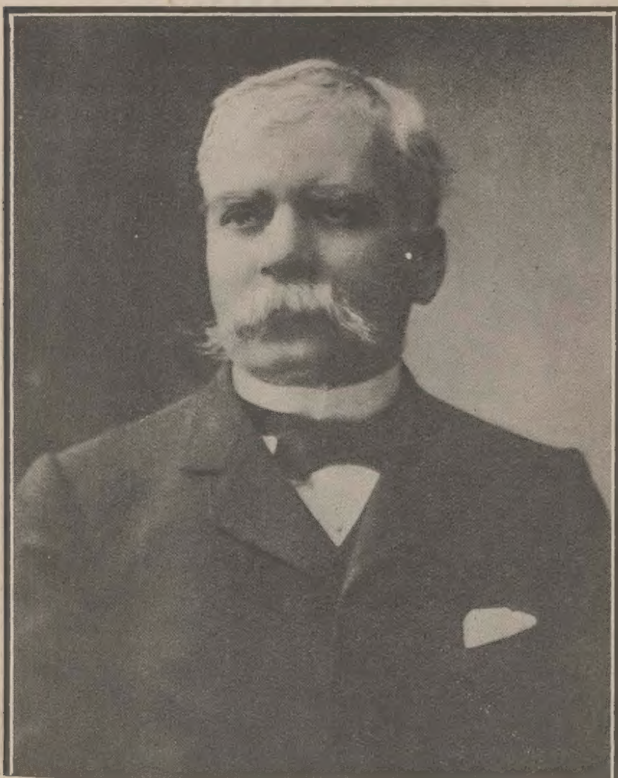
Rządy Aleksandra Zaimesa.



Obejmujący okres czasu od dnia 7go Października do 7go Listo-
-pada 1915 r.

Zygmunt Mineyko.





Ὁ κ. ΑΛΕΞΑΝΔΡΟΣ ΖΑΙΜΗΣ.





Kierunek władzy Grecją pod zarządem Aleksandra Zaimesa.

Od dnia 7go Październiku 1915r rozpoczynał się zarząd Grecją pod kierunkiem następującego Ministerjum:
1. Aleksander Zaimis, Prezydent i Minister Spraw Zewnętrznych.
2. Stefan Dragumis, Minister Finansów
3. Jerzy Teotokis, Narodowej Ekonomi i Wychowania.
4. Dimitry Gunarys, Spraw Wewnętrznych.
5. P. Kunduriotis, Minister Nawigacji
6 Iannakitsas, Minister Wojny
7 Dimitry Rallis, Minister Sprawiedliwości i Kommunikacji.–

Panowie Kundurjotis i Iannakitsas są urzędnikami, pierwszy z nich jest



Admirałem i z rozkazu Króla przystał na przyjęcie obowiązków Ministra, gdyż należy do Stronnictwa Wenizelesa, a drugi jest Jenerałem.—

Tegoż dnia i w kilka godzin po sformowaniu się nowego Ministerjum Ambasadorowie 4ch Państw Porozumienia, razem z Ambasadorem Serbji, odwiedzili w Ministerjum Spraw Zewnętrznych Prezydenta Ministrów p. Zaimesa.

Przy tej okazji Ser Elliot, Ambasador Angielski, w swim i reszty obecnych Kolegów, chciał się dowiedzieć jak się zachowa Rząd obecny Grecki odnośnie do wylądowania wojsk Sprzymierzonych Państw do Saloniki. jako też ~~do~~ czy zostanie wiernym zobowiązaniom przymierza względem Serbji i

jaką pozycję zachowa Grecja w razie ~~w razie~~ Ataku Bółgarów na Serbję?

Pan Zaimis odpowiedział że uważnie zanotował wszystkie zapytania i odpowie na takowe po przeprowadzeniu porozumienia z resztą Ministrów, upewniając jednocześnie że i obecnie Grecja zachowa względem 4ch Państw Porozumienia przychylną neutralność i obowiązki przyjmie, o ile takowe nie będą przeciwiać się żywotnym interesóm Grecji w dalszym rozwoju wypadków.–

Przed odejściem zawiadomili ~~Ministro~~ Ambasadorowie p. Zaimesa – jeżeliby o tem nie wiedział – że w przededniu upadku p. Wenizelesa udzielili mu w imieniu Państw

Porozumienia gwarancję obecnych granic Grecji i obszerne wynagrodzenie w Małej Azji jeżeli weźmie udział w obecnej wojnie.—

Prasa zakupiona nie tracąc czasu ożywiła się nowym animuszem ażeby nasycać trującym napojem publiczność Grecką. Doradza ona sojusz z Bułgarją na podstawie rozbioru Serbji.—

Można było uważać za kpinę tego rodzaju wieści gdybym nie odczytał we wszystkich dziennikach propagandy o filohelleńskich usposobieniach Bułgarji, która chce obdarzyć Grecję częścią Macedonji należącą obecnie do Serbji razem z Monastyrem, Dojranem i Gewgelą.— Szczęśliwy ten fakt ma

się dokonać jednocześnie z ofiarą Cypru i 12 wysp Archipelagu, zostających w posiadaniu Włoskich, uczynioną przez Niemcy.
Ze wstrętem publiczność Ateńska odczytywała tego rodzaju filogermańskie obrzydliwości.—

W parę dni później, czyli dnia 8go Pażdziernika, wspaniałomyślność Germańsko-Bółgarska przedstawiła się w odmiennym świetle: Ambasador Angielski oświadczył Prezesowi Ministrów p. Zaimisowi że udało się Państwom Porozumienia posiąść treść sekretnie zawartego układu Niemiecko-Bułgarskiego, na mocy którego pierwsze Państwo

zobowiązuje się ostatniemu, odstąpić, po ukończonej wojnie, Albanię i całą Macedonię, włącznie ze znajdującą się obecnie w posiadaniu Greckim, razem z Miastami Saloniki, Werji, Wodeny, Kozani, Floryny i Kastorji.

Chociaż Ambasador Niemiecki, zaprotestował w dziennikach Ateńskich, dnia następującego, że powyższa wiadomość jest fałszywą, sprawa zostaje nierozstrzygniętą dotąd, gdyż obydwie ~~wiadomości~~ informacje pochodzą z oficjalnych źródeł i oficjalnie zakomunikowanych

Propaganda Niemiecka, nie ustając w dalszej pracy, chce demoralizować wojsko ~~wojsko~~ greckie, wiedząc że takowe składało się z czytelnych osób i skwapliwie czytających dzienniki, i dla tego podaje w zakupionej prasie że przyrzeczenia francuzów wystawia 150000 wojska jest farsą do niewykonania i że ~~[illegible]~~ projekt ten zakończy się ekspedycją kilkunastu tysięcy niedobitków zebranych z cieśniny Dardanelskiej. które wystąpią do walki przeciwko Niemcóm, Turkóm i Bułgaróm, a z którymi p. Wenizelos chciał sprzymierzyć także

Greków, narażając kraj na wielkie i nigdy niepowetowane nieszczęście.—

Propaganda, moralizując, podaje w dodatku, że: Grecja jako mały i niedołężny kraik, potrzebuje zabezpieczyć się przeciwko wszelkim niebezpieczeństwom obecnej walki, w udziale której obalają się w niwecz nawet olbrzymie Państwa.—

Sejm wykazał decyzją większości głosów potrzebę zastosowania się Grecji do polityki Państw Porozumienia i wystąpienia jej ze stanu neutralności niezwłocznie.

Król, nie zgadzając się z powyższą polityką obalił władzę p. Wenizelosa i stworzył nową pod Prezydencją p. Zaimesa, opierającą się na opozycji, stanowiącej mniejszość w Sejmie, która ~~opierając się~~ na odmiennych podstawach ma kierować dalszy rozwój losów kraju.–

Ponieważ w skład nowego Ministerjum wchodzą także osoby znanej wartości patryotycznej, jakiemi są przedewszystkiem p.p. Zaimis, Dragumis i Kundurjotys, nie ma wątpliwości że p. Wenizelos i jego Stronnictwo scierpią obecny Rząd, udzielając

potrzebnej pomocy do zaspokojenia naglących potrzeb, i utrzymania takowego - do czasu - przywłaszczenia? aby uratować kraj od zamętu nowych wyborów, w chwili kiedy młodzież i ludność męzka znajduje się na granicach pod bronią. -

Propaganda Niemiecka w spółce ~~[illegible]~~ ze Stronnictwem p. Gunarysa chcieliby zaprzęgnąć naród podczas 3^ch^ miesięcy czasu do wewnętrznej wyborczej walki i gwarnych sejmików, chcąc ukołysać w głębokim śnie jego patryotyczne obowiązki zagrożonej upadkiem ojczyzny.

11.

Pan Wenizelos nie dopuści zapew-
na do nowych wyborów popiera-
jąc ~~takowy~~ Rząd obecny prawodawczo w
Sejmie, ale nie przyjmując od-
powiedzialności za kierunek
nowej polityki.—

Pozostaje także mała na-
dzieja że w większości dzisiej-
szego składu Ministerjum ~~[illegible]~~
obudzi się dusza wzniosła
narodu, ażeby odtrącając
wsteczne tendencje korony, wejść
w ślady wskazane przez We-
nizelosa.—

Propaganda Niemiecka w
zakupionej prasie Ateńskiej sta-
ra się przekonać greków, podając

nowy fakt ~~przekonywającego~~ wielkiego znaczenia obalający podstawy zawartego przymierza z Serbją i uwalniający Grecję od wszelkich jej zobowiązań narażania się na niepotrzebną walkę..

Fakt ten, wielkiego znaczenia, spełnił się w chwili odjazdu z Zofji Ambasadorów Państw Porozumienia, spowodowanego zerwaniem stosunków z Bułgarją, do którego, biorąc przykład, zastosował się także Ambasador Serbski, wypowiadając przez to zaczepne stanowisko Państwa, którego jest reprezentantem, czyli wojnę Bułgarji.

Skutkiem tego uwolnioną zos-
tała Grecia od obowiązku wzięcia
udziału w wojnie mającej nas-
z Bułgarją
nastąpić, wypowiedzianej przez
Serbów, jako zaczepnej, gdyż
stosownie do warunków zawar-
tego traktatu Gracja zobowią-
zaną jest udzielić pomocy tyl-
ko w wypadku wojny obronnej.–
Jutro, dnia 11^go^ Października,
kwestja warunków traktatu
zawartego z Serbją, o ile tako-
wy zobowiązuje Grecję w dzi-
siejszych trudnych okolicznoś-
ciach, ma zostać rozpatrywa-
na posiedzeniu Sejmu w Atenach,
a być może i rozstrzygnięta –

Dzisiejsza wiadomość zajęcia przez wojska Austrjacko-Niemieckie Belgradu, zasmuciła wielce opinię publiczną w całej Grecji, tak z powodu egzystującej sympatji do towarzysza broni podczas zwycięskiej wojny i wiernego dotąd sprzymierzeńca przeciw Bułgarom, jakoteż z racji że powodzenia pochodu germańskiego podwoją otuchę Bułgarów, którzy i tak już liczyli się uszczęśliwionemi z powodu chwiejnej polityki greckiej, która miała ją zabezpieczyć od ataku największego jej nieprzyjaciela, - jednocześnie z upadkiem p. Wenizelosa. -

Brak energji i niedbałość w wykonaniu przedsięwzięć wojskowych na Wschodzie przedsięwziętych przez Francuzów i Anglików tak w wojnie z Turcją jako też i w obecnych przygotowaniach niesienia pomocy Serbóm drogą przez Salonikę, naturalnem jest że musi działać ujemnie na ich sprzymierzeńców Serbów i odstręczać dobrze usposobionych do łączenia się greków dla wzięcia udziału w obecnej walce.

Rzutność i powodzenie wyprawy germańskiej przez zajęcie raptowne ~~na~~ Belgradu i dalszy zwycięski ich pochód, naturalnie

nie mogę służyć na podniesienia nadziei wygrania wojny tak u Serbów jako też u Greków, zmuszając ich do demoralizacji.

Niestety, szumnie wygłoszona ekspedycja do Saloniki okazała się dotąd prawdziwem blichtrem, gdyż ~~okazało się że~~ zamiast wylądowania licznych dziesiątków tysięcy wojska, sprowadzono ~~tam~~ dotąd około 20000 żołnierzy, którzy biwakują poza miastem.. ~~Podobno~~ Prawdopodobnie dzisiaj zaczną ich częściowo wysyłać do Serbji..

Nosi się pogłoska że i te nieliczne zgromadzone siły pomocnicze Angielsko Francuskie zostaną

na powrót do Cieśniny Dardanelskiej.
Działanie niepewne i połowiczna marzanina nie mogą imponować na umysł południowych narodów i dla tej racji Grecja zostanie usprawiedliwiona jeżeli odmówi swojego udziału w obecnej wojnie, pomimo wielkich wysiłków i entuzjazmu p. Wenizelisa i znacznej większości greków, których był on reprezentantem.-
Jeżeli w ten sposób można określić zachowanie się Anglików i Francuzów, to Włochy, w zapatrywaniu się na nich opinji greckiej, odegrywają rolę skoczków na linie w górach Apenińskich,

podejżywanych że zdradliwie kontynują pozostawać w związku z sojuszem Austrjacko Niemieckim, będąc gotowi-na dany sygnał-zmienić front i rzucić się na Serbów albo Francuzów.—

Ciągłe wysadzanie w powietrze przez podmorskie statki niemieckie i austryjackie, transportowych statków francuzkich, angielskich i jednego włoskiego, na wodach greckich poniżej Krety i pomiędzy nią i Maltą, dowodzą wielkiej niezradności Państw Porozumienia, gdyż oni, panując na tutejszych morzach, okazują się niezdolni ukrócić śmiałych

wypraw germanów przedsiębranych z bardzo daleka i nie posiadających do rozporządzenia podobnie znacznych sił morskich.—

Wszystkie te okoliczności działają zabójczo, demoralizując gwałtownie opinię publiczną na niekorzyść Anglików i Francuzów.— Czasby już był otrząsnąć się z ospałości.—

Zapomniałem zanotować w swoim miejscu i dla tego dołączam tutaj, że: jeden z zatopionych przewozowych statków, pomiędzy Maltą a Kretą, mieścił w sobie 2000 żołnierzy z Algerji przeznaczonego na wyprawę do Dardanellów, z których 70

ludzi ~~została~~ uratowano, reszta została utopioną.–

II

Dnia 6r Pazdziernika aeroplan niemiecki, zostający ~~na~~ w służbie tureckiej rzucił bombę na statek angelski znajdujący się na kotwicy w porcie Gerai, wyspy Lesbosu; drugą bombę skierował na kondukt pogrzebowy zmarłego oficera angielskiego; a trzecią na miasto Mitcleny, chcąc uszkodzić fabrykę należącą do jakiegoś anglika.–

Szczesliwie zdarzyło się że przedsięwzięcie niemieckie spełzło na niczem, ~~mogło~~ prawdopodobnem jednak było że ~~zdarzyć się~~ bomby niemiecko-

tureckie mogły uszkodzić miastu należącemu do Grecji z którą tak niemcy jako też i turcy pozostają w przyjaznym stosunku.—

#

Na posiedzeniu Sejmu dnia 11 Paździer-nika Prezes nowo utworzonego Ministerjum p. Zaimis oświadczył z trybuny że takowy będzie zachowywał politykę zbrojnej neutralności, unikając brania udziału w Europejskiej wojnie, pozostanie jednak i nadal przychylnie usposobiony do krzgdów Państw Porozumienia.

Niezwłocznie potem zabrał głos były Prezes Ministrów i obecny przedstawiciel

większości w Izbie p. Wenizelos, wykazując że w obecnym położeniu kraj postępuje fałszywym szlakiem i znajduje się nad przepaścią, gdyż wola narodu została powtórnie pogwałcona, i gdyby nie nadzwyczajnie krytyczne wypadki możnaby było pomyśleć ~~o~~ o konieczności przywrócenia do porządku nadwerężonej konstytucji, ale dzisiaj, gdy chodzi o potrzebę ochronienia się od nieporządków i ~~prz~~ przewrotu, większość ciała prawodawczego postanowiła poprzeć wotem swojm Rząd obecny, nie biorąc ~~za~~ odpowiedzialności za jego politykę.—

W długiej a bardzo pouczającej mowie zastanawiał się p Wenizelos nad

stanem obecnym i przyszłością Grecji, które wywołały wielkie wrażenie na wszystkich posłach i licznie zebranej publiczności.

Wykazał on że nawet nie biorąc udziału w wojnie Europejskiej, dostatecznem było oświadczyć się że Grecja niedopuści Bółgarję do zaatakowania Serbji, gdyż w przeciwnym razie zmuszoną będzie uderzyć na nię. – W powyższy sposób zdecydowany był pokierować swoją politykę p. Wenizelos, a obecnie oświadcza ~~...~~ przekonanie że południowa część Serbji, przytykająca do granic Greckich, stałaby się nietykalną przez jakiegobądź nieprzyjaciela, jako

zostająca pod obroną części wojsk Serbskich, które pod parciem Austrjacko-Niemieckiem tamby się ściągnęły, całej armji greckiej i cudzoziemskiej pomocy, obecnie gromadzącej się w Salonice. Prawdopodobnie Bólgarzy zamiast roli zaczepnej, do której przygotowują się, w obec powyższej alternatywy woleliby zachowywać wciąż stan neutralny.– Przez co takoż i Grecja mogłaby uniknąć wojny.–

Dzisiejsze oficjalnie zapowiedziane, przez usta Prezesa Ministrów, zachowania stanu neutralności ustala powodzenia Niemców i nasyca radością nielicznych greków, skaptowanych

propagandę, ale dusza narodu greckiego - wedle słów wypowiedzianych na Sejmie przez p. Wenizelesa - nie błądzi widząc w czyje objęcia rzuca się Bułgarja i pojmuje dobrze że mieście się w tychże samych nie dla niej jest miejsce.

Zapytuje następnie p. Wenizelos jaki rezultat zostanie wywołany na pożytek Grecji? i odpowiada: Wzmocnienie Turcji ażeby została wyniszczoną tam reszta rasy hel- hellenskiej i zniszczenie Serbji, stanowiącej składową część do podtrzymania równowagi na Bałkanie.

W dalszym ciągu wypowiada

p. Wenizelos świadomość obietnic Rządu Niemieckiego, zapewniającą, że: Grecja - zostająca neutralną - nic nie ma do stracenia, czyli że się udziela jej gwarancja nietykalności granic a także anneksja jakiejś cząstki w południowej Albanji.-

Ale czy w przyszłości zostanie zabezpieczoną Grecja od niebezpieczeństwa Bułgarskiego, wielokroć silniejszego od Grecji po dokonanem zwalczeniu Serbji? Zapytuje p. Wenizelos, wykazując że Rząd obecny, za udzielenie neutralności, ~~zobowiązał~~ obowiązanym jest pomyśleć chociażby o utrzymaniu długoletniej

gwarancji.–

Usługa okazana Cesarstwom Centralnym przez pozostawanie Grecji w stanie nieruchomym bardzo jest wielka i dla tego p. Wenizelos wskazuje obecnemu Rządowi obowiązek dowiedzenia się o udzielonych wynagrodzeniach Bułgarom, ażeby stosownie do ich obszaru mógł zażądać odszkodowania odpowiednie dla Grecji, nie kontentując się kawałkiem Albanji, ani też ustąpieniem - dotąd niepewnem - Dojrany i Gewgeli, które Niemcy, będąc pewni wygrania wojny, chcą - niby to - oderwać od Bułgarji, udzielając, za wynagrodzenie neutralności, Greckiemu

Państwa.–

Kończąc mowę swoją, zwraca się p. Wenizelos do stronnictw podtrzymujących Rząd obecny w sposób następujący: „Miejcie uwagę na to jaką Grecję otrzymaliście z rąk mojego stronnictwa i jaką powrócicie waszym następcom.– Bodajby przyszłe pokolenia nie ulegały potrzebie odreperowania grzechu swoich poprzedników".–

Panowie Teotoki i Gunarys, uważając że w mowie swojej p. Wenizelos wyraził niezadowolenie i niewiarę do obecnego Rządu, pomimo oświadczenia się jego że chce takowy popierać, chcieli wywołać kwestję zaufania,

wiedząc dobrze że przy głosowaniu takowa zostałaby odmówiona, spowodowując upadek Rządu i powołanie narodu do nowych wyborów, w szeregach których mogliby obydwaj znaleść odpowiedni element do krzycielstw sejmikowych i gwałtów partyjnych.-

Ale Prezes minister p. Zaimis, mając na uwadze potrzebę zachowania porządku w obecnej krytycznej chwili, spowodował zawieszenie posiedzenia, odkładając takowe na dzień 18go Października.— #

Stosownie do opisu Amerykańskich dzienników, powtórzonym w wychodzącem tam pismie greckim „Atlantis" okazuje się że wielki statek „Ateny" należący

do towarzystwa greckiego został spalonym przez niemców dla zemszczenia się za politykę grecką skutkiem której został spowodowany poprzedni powrót do władzy p. Wenizelesa do władzy.—

II

Dzisiaj odbył się pogrzeb ś.p. Konstantego Smoleńskiego, Jenerała znanego z nieszczęśliwej wojny Grecko-Tureckiej 1897 r.

Dowodził on tylko Brygadą wojska, ~~tylko~~ podówczas gdy znaczne siły greckie zostawały pod dowództwem następcy tronu Konstantego, dzisiejszego Króla, – który, bez stawienia żadnej obrony, opuszczał Tyrnawę i dobrze ufortyfikowaną Laryssę – w niezrozumiałym pośpiechu – posuwając się w kierunku dawnej granicy greckiej.

Z powodu wielkiego ambarasu, zapomniano zawiadomić znajdującemu się na krańcowem lewem skrzydle, Jenerałowi Smoleńskiemu o przedsięwziętej ogólnej rejteradzie, któren, przypadkiem dowiedziawszy się o tym niespodziewanym i nie wchodzącym w rachubę dzielnego żołnierza ruchu, potrafił forsowym marszem ocalić skazany na otoczenie przez turków oddział kierowanego pod jego rozkazami wojska, a następnie uderzyć na turków i pobić ich pod Welestyną.

Zwycięstwem tym ocalił honor sponiewierany greckiego wojska i powstrzymał turków w ich zwycięskim pochodzie na stolicę

państwa, wtenczas gdy Następca tronu gnany popłochem opuszczał Lamiję bezwstydnie, przodujące o 8 godzin drogi, nauczonej przez niego do ucieczki, greckiej armji, — ażeby się zatrzymać w miasteczku Molo. — W chwili gdy się gotował do ostatecznej podróży, wiodącej go do odpoczynku po doznanych trudach, do Aten, zjawił się Jenerał Smoleński ze swoją brygadą, ażeby zatrzymać zdezorganizowane i zostające w zupełnym rozluźnieniu wojsko dla zorganizowania obrony w górach Ity, gdzie znajdują się Termopile. —

Grecja cała zadrżała z przerażenia i wstydu. — ~~Ogólnie~~

Wszędzie rozlegał się okrzyk: precz z dynastją! Niech żyje Smoleński. — Jeżeli nie umiał i nie mógł zwyciężyć, powinien był pozostać ~~pozostać~~ na polu chwały trupem, nie chcemy ażeby królował nami w przyszłości pobity i sponiewierany przez turków Następca tronu! —

Deptano po ulicach w Atenach obrazy Króla i całej dynastji, a w publicznych lokalach wieszano je do góry nogami. —

Niecierpliwie oczekiwano przybycia, wezwanego przez Ministerjum, Smoleńskiego do Aten, ażeby ogłosić go Królem.

Od niego tylko zależała decyzja.

Ale Smoleński nie był ambitnym i, uważając że przewrót tego rodzaju mógł narazić Grecję na

34.
w
zo
żo
– w
ne
i b
cu
kr
rz
o
s
n
t
za
sn
w
ob
n
ch
za

wielkie nieszczęscia, postanowił pozostać wiernym złożonej przysiędze żołnierza Królowi Jerzemu i dla tego - unikając demonstracji przygotowanej na jego przyjęcie - ukradkiem i bardzo rano zjawił się do pałacu, oddając się pod roskazy króla a następnie uspokoił zburzoną publiczność, upewniając o przedsięwzięciu potrzebnych środków do odratowania ojczyzny. — Sponiewierana godność Następcy Tronu obok tryumfu i czci zastosowanych do osoby Jenerała Smoleńskiego, spowodowały nienawistne usposobienie u królewicza a obecnie u Króla Konstantego, który nawet po śmierci Jenerała nie chciał oddać należnych hołdu jego zasługom względem kraju i tronu,

gdyż, stosownie do przyjętego zwyczaju uczęstniczenia przy pogrzebie Senatorów wyższej rangi, ~~odmówił~~ nie wziął udziału, zastępując swoją obecność przez jednego z adjutantów.–

Publiczność potępiła tak skandaliczne zachowanie się Konstanego względem osoby, która obdarzyła go posiadanym obecnie – na nieszczęście Grecji – tronem.–

Ojciec zmarłego był polakiem, który przybył do Grecji z Królem Otonem i, tu ożeniony z greczynką bogatą, pozostawił po sobie dwóch synów, z których Jenerał Konstanty został dzisiaj pochowany a drugi, takoż Jenerał niższej rangi, Mikołaj Smoleński żyje dotąd.–

Obydwaj nie ~~...~~ umieli po polsku i nie zostawili po sobie potomstwa

36.
w

n
pr
Po
wo
n.
K.
s,
li
n
do
2
2a
po
+
2
o

w męskiej linji.–

Muszę tutaj wspomnieć o śmiesznym wypadku doznanym w Lamji przez mojego zięcia Hrabiego Karola Potockiego, którem odczytując publikowane we Lwowie opisy moje o heroicznej walce powstańców na wyspie Krecie, sądził że to samo powtórzy się w Grecji i zostające w rozpaczliwem położeniu z powodu domowych niepowodzeń, przedsięwziął wyprawę do Grecji ażeby w zaciętych walkach zapomnieć o troskach a w potrzebie zakończyć żywot chwalebnie ~~na polu walki~~, na polu chwały.–

W tym celu przybył do Lamji i tam zanocował, mając zamiar nazajutrz ruszyć w dalszą podróż dla odszukania obozu wojsk

Greckich.–

Zwyczajem p. Karola było że zwykle bardzo późno udawał się na spoczynek ale zato spał do południa, jeżeli nikt go nie zbudził wcześniej.–

Tak się też stało w hotelu damijskim, gdzie się ulokował.–

Gdy się przebudził, skonstatował na zegarku 1^{szą} po południu i zagniewany dzwonił na służącego aby skarcić go ~~że zapomniał~~ za niedbałość poleconego zbudzenia ~~go~~ w ~~porę~~ oznaczoną porę a jednocześnie zamówić kawę.–

Zdziwiony panującą ciszą w hotelu i naprożnem nawoływaniem służącego zaglądnął za drzwi, ale żywej duszy nie dopatrzył się na sali.–

Zaczął nawoływać i świstać; wszystkie wysiłki pozostały bez rezultatu.

sz
tu
na
o p

si

ni
ki
m

u
k
p
co

to

Nie mogąc zrozumieć przyczyny opustoszenia hotelu, postanowił uzupełnić swoją tualetę bez niczyjej pomocy i wyjść na miasto ażeby tam dowiedzieć się o przyczynie dziwnego wypadku.

Ale tutaj zdziwienie jego zwiększało się coraz bardziej.

Przebiegał ulice i place publiczne nie spotykając nigdzie śladu ludzkiej osoby, tylko psy ze spuszczonemi ogonami przecinały mu drogę.

Wszędzie panowała pustka; drzwi wielu sklepów, mieszkań i wszystkich kawiarni stały otworem a po ulicach walęsały się porozrzucane ubrania i tłumoki.-

Nie mógł zrozumieć przyczyny tej nienormalności; przecierał sobie

ażeby przekonać się że nie jest uśpionym albo też pod wpływem koszmaru. - Głód ~~p~~ i potrzeba odszukania środków spożywczych przekonały go że nie śni i dlatego udał się do jednej z większych kawiarni, gdzie znalazł cały stos sucharków i ciasteczek, któremi się pożywił dostatecznie. -

O 3ej po południu zjawiła się banda cyganów i rozmaitych maruderów, którym obecność p. Karola była nie na rękę, gdyż przeszkadzała im dowolnego praktykowania rabunku i rozbijania zamkniętych sklepów. -

Zrozumiał p. Karol fałszywą pozycję w jakiej się znajduje i dla tej racji, uzbrojony w gruby kij, trzymał się na ustroniu w obronnej ~~pozycji~~ postawie.

~~Około trzeciej~~ Na jego szczęście,

nic

ma

lgk

mi

Ta

ws

say

om

dze

że

cia

ju

La

kis

op

zn

sło

W

s

nie długo potem zaczęły zjawiać się gromady powracających mieszkańców i wylęknionych policjantów do opuszczonego miasta, obecność których zabezpieczyła p. Karola od hurtownego napadu wszystkich złodziei, którzy, zwąchawszy że on nie należy do ich facha, nie omieszkaliby przedsięwzięcia do zgładzenia niepotrzebnego świadka.–

Poczem dowiedział się p. K. Potocki że uciekające w popłochu wojsko Księcia Konstantego udzieliło tego rodzaju zarazę wszystkim mieszkańcom tej Kamji, oprócz jego osoby i to z łaski ciężkiego snu, gdyż okazało się że, oprócz służącego hotelu, także kilku znajdujących się tam lokatorów starali się go rozbudzić.–

W lat kilka potem p. K. Potocki, rozwiodłszy się z jego pierwszą żoną, ożenił się

z moją córką Andromachą.

Obecnie zostaje ona ze swoją 10 letnią córeczką a moją wnuczką Lunią u mnie w gościnie, przybyła z Piątkowa pod Toruniem ażeby uniknąć niebespieczeństwa wojny, która w początkach takowej tam rospoczęła się, rozegrywać.-

12. Października.

Niemieckie podmorskie statki kontynują nieustannie zadawać wielkie szkody nawigacji Angielskiej i Francuskiej.- W ostatnim czasie został zatopiony Angielski statek „Apollo" w drodze z Malty do Port-Saidu, napełniony węglem i bronią, o 100 mil od Krety.- Załoga jego złożona z 30tu majtków, w liczbie których 10ciu było greków, została uratowaną. Rozbitki na dwuch łodziach przybili

do wybrzeży Krety.—

W odpowiedzi Serbóm na żądaną pomoc, Rząd Grecki tłómaczy w sposób następujący swoją odmowę udzielenia takowej: 1) Zawarty traktat nosi charakter czysto Bałkański, nie mający żadnego związku z Wojną Europejską; 2°) Że będąc zaczepioną ~~Serbja~~ przez Bułgarję miała by prawo zażądać pomocy od Grecji, ale ponieważ, odwołaniem swojego Ambasadora z Sofji, stała się zaczepną, traci zatem prawo otrzymania takowej.—

W dodatku, chcąc złagodzić swą decyzję, Rząd Grecki podaje że chce zachować swe siły nietknięte, do spożytkowania ich w odpowiedniej potrzebie, obchodzącej interesa

tak Grecji jako też i Serbji.
\#
14 Października w południe Ambasador Bułgarski p. Passarof zawiadomił oficjalnie Prezesa Ministrów P. Zaimesa że z powodu napadu Serbów na Kiustendil i Tren, które spowodowały stratę 70 w zabitych a 500 żołnierzy w rannych, Rząd Bułgarski został zmuszony wypowiedzieć Serbji wojnę, dodając że takowa rozpoczęła się od godziny 8ej rano.—

Widocznem jest kłamstwo bułgarskie w ich komunikacie że Serbi ich zaatakowali pierwsi, gdyż od dwuch już dni przedtem krążyły wieści o napadzie bułgarów na Kniażewach. Przytem Ambasador Serbski, zapytywany przez korespondentów do dzienników,

oświadczył im że Serbja atakowana obecnie przez dwa Cesarstwa naraz nie miała interesu wywoływać zaczepki bółgarskiej.-

Jak by to niebyło krytyczne położenie Serbji, w obec którego Grecja - odmawiając pomocy - umyła ręce, stosownie do formułki zredagowanej przez niemców, zmusza ich do zastanowienia się czy ci sami bółgarzy, poparci obecnie przez niemców, jeżeli im uda się zgnieść Serbów, nie zwrócą oręża przeciwko Grecji?

Wiedzą dobrze grecy że znaczniejsza i najbogatsza część Macedonji odebranej od bółgarów należy

do
pr
so
zo
oo
ro
st
g
d

w
b
d
o
j
t

z
k

do nich i że objawiane obecnie w prasie bółgarskiej przyjazne usposobienie do Grecji, można przyjąć za fałszywe, gdyż apetyt do odzyskania Kawali i zagospodarowania się bółgarów w Salonice staną̨ się niepowściągnionym gdy się im uda pomnożyć siły dokonanym zaborem na Serbji.–

Rozumieją dobrze grecy fałszywą sytuację w jaką popadli, tem bardziej że sympatja ich ~~równ~~ do Serbów równa się nienawiści odczuwanej do bółgarów, nie umieją jednak wydźwignąć się z szatańskiej kurateli niemieckiej.–

Wiedzą też grecy że prędko zostaną oszukani przez bółgarów, którzy przed 10^ciu^ dniami upewniali,

przez usta p. Radosławowa ich pierwszego Ministra, że się nie zbroją w zamiarze przedsięwzięcia wojny z Serbją a dzisiaj ją atakują.–

Zrozumiałem zatem jest dla greków jakim następstwóm ulegną.–

Bółgarja postanowiła zająć przodującą pozycję pomiędzy państwami Bałkańskiemi z powodów że tego chce Turcja a Serbja nie może przeszkodzić, szczególniej zaś z racji że Grecja pozwala na to.

Najmniejszy ruch Grecji, posiadającej obecnie 300 tysięcy wojska, zmusiłby tych tatarskich słowian do odwrotu, powściągając w zapędzie, tem bardziej że pomoc Anglo-Francuzka ciągle się zwiększa

47.
w

do
go
po
na
n
12
w

w
sz
n
c
s
w
o
e

w Salonice.—

Do dnia 14ᵗʸ Pazdziernika wylądowało
do tąd tylko 35 tysięcy wojska złożone
go z francuzów i nie wiele Anglików,
powiadają że wkrótce te siły zosta-
ną znacznie powiększone, ale jak
na dziaj ~~tylko~~ na pomoc powyż
szego kontyngensu, znajdującego się
w Salonice, Serbi obliczać mogą.

Z uwielbieniem należy podziwiać
waleczności Serbów, tego szlachetnego
szczepu słowiańskiej rodziny, z zim-
ną krwią i zaparciem się odpierają-
cym zbiorowy napad Niemców, Au-
strjaków i Bołgarów, ażeby ocalić
w niebespieczeństwie zostającą
Ojczyznę, ofiarując ich mienie i ży-
cie w jej obronie. Niewiasty nawet

biorą udział w walce.—

Opieszałość francuzów i Anglików w przygotowaniu w porę pomocy Serbom jako też nieudolność ich dyplomacji, która w kompromitujący sposób została oszukaną przez Bółgarów, dopomogła wielce propagandzie niemieckiej dla wyzyskanie na jej korzyść polityki Greckiej, gdyż szczególniejsze zamiłowanie anglików do bółgarów, którzy chcieli ich obdarzać własnością grecką i serbską obrażała miłość własną obydwu narodów.— Zrozumieli-już po niewczasie- panowie Grej i Delkassé ~~już po niej~~ ich fałszywą politykę, która zmusiła upadek ostatniego, a ~~po~~ na

p. Greja napaga zażarcie opozycia wyrzucając mu niekonsekwencię popełnionych błędów.—

Dnia 16^go Pazdziernika zawiadamiają że brygada wojsk francuzkich wysłana na pomoc Serbom do Gaogeli, posunęła się na przód ażeby wziąć udział w bitwie przeciwko Bołgarom i że dnia następującego, zjednoczonemi siłami, udało się im zdobyć miasto Strommicę, zadając wielkie straty nieprzyjacielowi i zmuszając go do rejterady w głąb kraju.—

Jakoby też i na innych pozycjach zwyciężyli Serbi Bołgarów,— co spowodowało powrót emigrantów serbskich, licznie nagromadzonych

do Saloniki, do ich domowisk w Gew-
gieli i Doiranie, miast nadgranicz-
nych.-

Toż samo począwszy od dnia 16go
i wciąż przez dzień 17go Października
powtarzają się uporne wiadomości
o doznaniu wielkich niepowodzeń,
~~przez~~ uporczywą i walecznie sta-
wianą obroną Serbów, przez Niem-
ców i Austrjaków, którzy-jakoby-
zostali zmuszeni zaprzestać atak,
sciągając swe siły na ich pierwsze
pozycje po nad Dunajem.-

Naród grecki cieszy się tą wiadomoś-
cią powodzenia malutkiej Serbji
przeciw licznym i potężnym jej
napastnikom a zakupiona prasa

Ateńska wysila się w wywodach potrzeby zachowania się spokojnie i uniknięcia niebespieczeństw wojny, ażeby zabespieczyć się od ... wypadku, dowodząc że, nawet w wypadku zwycięstwa Państw porozumienia, z Anglicy - zakochani w bółgarach, - nie omieszkają oderwać od Grecji ~~ich~~ Macedonję oddając ją ~~w~~ prezencie bółgarom. -

Jeden z deputatów do Ciała prawodawczego dowodził że Król Konstanty postanowił znieść Konstytucję i że, mając decyzję nie dopuście Grecji pod żadnym względem do wzięcia ~~Grecji~~ udziału w obecnej wojnie, zbroi się jednak zawzięcia, ~~w~~

w zamiarze stawienia oporu jeżeliby wojska Francuzko-Angielskie chciały zmusić greków do Tonczenia się w jedno przeciwko napaści Niemiecko-Bołgarskiej.–

Naturalnie że Król oblicza na niedołężność udzielanej pomocy wojskowej Serbom, gromadzącej się w Salonice, której łatwo byłoby stawić opór.–

Zwycięstwo Państw Porozumienia walczących w imieniu rozszerzenia na świecie praw przynależnych narodom przestrasza króla, jego kamarylę i propogandę niemiecką że niepotrafią utrwalić służalstwa w Grecji i że tytuł królewski

pozostanie nadal pod wpływem decyzji woli narodowej - czyli motłochu - wedle określenia przyjętego u wyznawców idei despotycznej. -

Już ojciec dzisiejszego Króla marzył o powolnem uposażeniu swojej dynastji, chcąc ustalić odrębny zarząd na wyspie Krecie - pod kierunkiem Księcia Jerzego, ale nie udało mu się tego rodzaju przedsięwzięcie przez zorganizowane w ~~Kreci~~ parę powstanie przez p. Wenizelesa, które potrafiło wykurzyć ~~w~~ prędko nieproszonego intruza. -

Obecnie Król Konstanty oblicza na poparcie Cesarza Niemieckiego,

dbałego protektora splendoru władz monarchicznych, ażeby uniknąć kompromitujących starć z osobami niższego rzędu i urodzenia, chcącemi dyktować mu swoją wolę.–

Udawało mu się dotąd dwa razy usunąć dosyć zgrabnie niewygodnego intruza w osobie p. Wenizelesa chcącego rządzić Grecją, ale nie przestaje pozostawać Król Konstanty spokojnym zupełnie do czasu dokonanego zwycięstwa przez Cesarza Niemieckiego, którem nie omieszka podówczas utrwalić na stałe Monarchję grecką rządzoną Despotycznie.– I dla tej racji Król Konstanty nie przestaje pracować gorliwie ażeby zachować

nienaruszalną neutralność Grecką aż do czasu przynajmniej, kiedy — wedle jego marzeń — zwycięskie zastępy Kajzera zbliżą się do granic Greckich, ażeby on — unosząc tryumfalnie udzieloną mu buławę het manską — mógł paradować i cieszyć się urzeczywistnieniem pożądanych życzeń i ustaleniem swojej dynastji. —

Oblicza Król Konstanty że zwycięstwo Niemiecki utrwali na długo potęgę także Bółgarską i Turecką, wedle której zmuszoną zostanie czołgać się pokornie buta helleńska, przez należyte okrojenie dzisiejszych jej posiadłości i przez wytępienie w nich obecnie egzystującej ludności

greckiej.-

W ten sposób zamarnie raz na zawsze dążenie do stworzenia Wielkiej Grecji, ale zato pozostanie spokojnym Król Konstanty chociażby i w zmniejszonym do połowy jego Państwie, mogąc w domowym zacisku pomnażać rychło swój rodowód i wiedząc że dozwolonem mu będzie otworzyć w Almanachu Gota potężną rubrykę książątek ~~spowinowaconych~~ spowinowaconych i zostających do spowinowacenia z tegoż rodzaju drobiazgiem rozmnożonym w Niemczech.-

Biedni grecy nie wiedzą dobrze jakiego rodzaju brud gnieździ się u nich.—

Ambasador Francuzki podczas uroczystości urządzonej w lokalu Szkoły Archologicznej, urządzonej 17go Października na przyjęcie wyprawy czerwonego Krzyża, zostającej w drodze do Saloniki, w której brało udział wielu lekarzy greckich należących do stowarzyszenia Franko-Greckiego, kilku uczonych i dyplomatów tutejszych a także deputowanych ze stanu rzemiślniczego, wyraził wielkie zadowolenie tak swoje jako też reprezentant Rzeczypospolitej Francuszkiej widząc że narod grecki i klasa robotnicza bierze udział żywy w interesie i zarządzie kraju.–

Pił też szampana wspólnie z reprezentantami robotników na powodzenie

wspólne Francji i Grecji —

Naturalnie że wiadomość o tego rodzaju demonstracji nie mogła podobać się Królowi. — Nie zażądał on jednak ażeby została sprzątnięta [?] — jak to miało miejsce dawniej — protestacja Rządu greckiego za mieszania się p. Ambasadora do wewnętrznej polityki kraju. — Trzeba było połknąć gorzką pigułkę. — Takie są losy panujących. Ułagodzi zapewna jego boleść pieczołowita małżonka. —

18 Października

Już od kilku dni daje się spostrzegać w Atenach ruch dyplomatyczny przedsięwzięty ~~w zamiarze~~ przez Ambasadorów Państw sprzymierzonych ażeby

zmusić Grecję do określenia w sposób decydujący pozycji zajmowanej przez nią. Wczoraj odwiedził Pierwszego Ministra p. Zaimesa Ambasador Angielski Sir Elliot a następnie Ambasador Rossyjski Książę Demidów, zapewne w tym celu i dla zbadania o zachowaniu się władz wojskowych greckich w wypadku wyparcia Serbów przez Bułgarów, posiadających liczniejsze siły, we wnętrz posiadłości greckich. – Stanowi to ważny przedmiot do rozstrzygnięcia względem zachowania się greków tak względem Serbów jako też Bułgarów, z których pierwsi są sprzymierzonemi a

drudzy nieprzyjaciołmi Francuzów i Anglików. – Wskazywano też p. Zaimisowi że wstęp Bołgarów do Grecji nie powinien być dozwolony. –

Rostrząsana była także sprawa warunków zawartego przymierza Grecji z Serbją i wykazywano p. Zaimisowi że chęć uwolnienia się ze spełnienia przyjętych na się obowiązków nie jest dostatecznie popartą przez Rząd Grecki. –

Zdaje się że powyższe pertraktacje nosiły tylko charakter badawczy i zapewne nastąpić ma niezadługo oficjalny ~~Akt~~ Akt bardziej poważny, na który trzeba będzie odpowiedzieć bez wykrętów dyplomatycznych.

Jak na teraz kontentowali się Ambasadorowie zaakcentować p. Zaimisowi że neutralność zbrojna Grecji uważaną jest za rodzaj protestu wypowiedzianego przeciwko Państwom Porozumienia i dla tego wolałyby one widzieć coś bardziej stanowczego, uważając obecne stanowisko Grecji za ~~bardziej~~ więcej pożyteczne dla ich nieprzyjaciół niż dla nich. –

Ściągnięci wielkich sił greckich zajmujących pozycje tuż obok gromadzącej się pomocy Anglo francuzkiej dla Serbów, których przestali uważać za swoich sprzymierzonych, naraża takową na niebespieczeństwo, dopóki Grecja będzie posiadała

wolne ręce do zadecydowania na czyją szalę przychyli swą pomoc.

Wiadomości otrzymane z Saloniki o postępach wojen Serbów z ich licznemi nieprzyjaciołmi są niepewne.

Zdaje się – jak to było do przewidzenia – że, pomimo ich waleczności i obficie przelewanej krwi, nie mając z nikąd pomocy, nie mogą liczyć na zwycięstwa.–

Chodzą wieści że Serbi zostali wyparci z zajętych wczoraj pozycji przez bółgarów i że Niemcy ~~utrwalają się w zajętych przez nich pozycjach~~ posuwają się powoli, ale zawsze zwycięsko, naprzód.–

Wszystko to dodaje animuszu propagandzie

która w swej prasie Ateńskiej ośmie-
la się urągać, wykazując Francji
że to ona wywołała dzisiejszy stan
na półwyspie Bałkańskim za którą
powinna być odpowiedzialną, nie
narażając Grecji na ~~odpowiedzial-
ność~~ zniszczenie za cudze grzechy.-
I to podobnie nikczemne frazesy pub-
likują się dzisiaj w Atenach.-

A Bułgarzy publikują w ich
półurzędowem piśmie.. "Dzwonie" że Gre-
cja nie zasługuje na zaszczyt po-
siadania Saloniki jeżeli nie potra-
fiła odeprzeć Francuzów i Anglików
gwałcących ich neutralność.

Radzą też grekom ażeby czem
prędzej i nie tracąc czasu zawarli

sojusz z Bołgarami dla wypędzenia najezdników wspólnemi siłami ze Stolicy Macedońskiej.—

Większego sponiewierania, po odniesionych zwycięstwach, nie mogła doznać Grecja.— Ironia połączona w jedno z obrazą policzkuję ten nieszczęśliwy Kraj, splugawiony przez niedołężnego króla i wyrodnego Duńczyka, który zapomniał klęskach zadanych jego prawdziwej ojczyźnie.

19ᵗʰ Pazdziernika.

Bołgarzy posuwają się naprzód, zajęli oni Egry-Palankę, Knażewacz, i Wranię i Koczanę, a Niemcy zbroją się na zajętych pozycjach i postępując wciąż naprzód.—

Serbi bronią się uparcie, przelewając obficie krew nieprzyjacielską i własną.–

Stosownie do otrzymanych wiadomości obecnie zebrało się w Salonice 50000 wojsk związkowych, które w ciągu tygodnia mają powiększyć się o 70000 zostających w drodze, a stopniowo wzrosnąć do liczby 300000.–
Bodajby tylko te projektowane siły przybyły w porę.–

Tymczasem trzy balony niemieckie wzniosły się po nad biwakującą armią Anglo-Francuzką, bardzo wysoko w Salonice.. Nie przedsiębrano prób ich ostrzeliwania.–

Podejrzywanem jest przeprowadzana pertraktacja Rządu Greckiego, za pośrednictwem Ambasady niemieckiej, ażeby ~~dla ułatwienia pomocy~~ zawiązać ścisłe przyjacielskie stosunki z Bułgarją, któreby mogły zamienić się ~~się~~ – skoro się zbliżą wojska Niemieckie do granić greckich – w ścisły z nią i z centralnemi Cesarstwami sojusz, skierowany przeciwko Francuzom i Anglikom.– Jeżeli w powyższej wieści byłoby coś prawdziwego i jeżeliby takowa została zwąchaną przez państwa Porozumienia, Grecja ~~się~~ by stałaby narażoną na straszne następstwa a szczególniej na wygłodzenie.

w przeciągu miesiąca czasu.–

Nie ma wątpliwości że tego rodzaju polityka byłaby na rękę Królowi i około jego Ministrom, p. Teotokiemu i Gunarysowi, znanym z usposobień germanofilskim, ale nie sądzę ażeby ona mogła być poparta przez resztę Ministrów.–

W każdym razie należy zanotować że Bułgarja chce zabezpieczyć Grecji dowoz potrzebnego zboża, co zabezpieczyłoby ją od niebezpieczeństwa blokusu.– Przytem daje ona wiele dowodów przychylnego usposobienia do Grecji, przyrzekając – jakoby – uniknąć napadu Serbów i toczenia z

niemi walki na ziemi greckiej w wypadku rejterady.—

Tegoż rodzaju zobowiązanie - jakoby - przejmują Niemcy, ażeby ułatwić Grecji utrzymywania na dal neutralności zbrojnej i zabezpieczyć ją od niebezpieczeństw sforsowania takowej prze Anglików i Francuzów.—

Jest nadzieja że Państwa Porozumienia nie dadzą się wyprowadzić w pole, jako też jest pewnem że nigdy grek - pomimo najszczerszych chęci Króla - nie obróci swej broni przeciwko francuzom.—

Z kąd inąd Ambasadorowie Państw porozumienia mają zamiar,

*oczekując na odpowiednie instrukcje swoich rządów, wystąpić energicznie dla wydeklarowania pozycji zajmowanej przez Grecję, której – prawdopodobnie – udzielonemi zostaną wynagrodzenia ustępstwem przez Bółgarów zajmowanej Tracji, jeżeli zdecyduje się wejść do przymierza z Państwami Porozumienia, biorąc udział niezwłoczny w obecnej wojnie. – Powiadają że w takim wypadku Anglja ucieli niezwłocznie wyspę Cypru do Grecji. –

20º Pazdziernika.

W dziennikach Ateńskich należących do Propagandy Niemieckiej podnoszą skargę na Francuzów i Anglików że sprowadzili oni swoje



wojska do Saloniki w zamiarze anektowania Kawali do Bułgarji, ale zapóźnili się trochę, co im pozwala obecnie - odepchniętym przez Bułgarów - dużyć Greków ażeby ich narazić na niebespieczeństwa wojny i niepowetowanych nieszczęść.—

Pras dzisiejsza propagandy niemieckiej cieszy się z powodzenia wojsk Niemiecko Austryjackich a także Bułgarskich, wiedząc dobrze że w razie ich wygranej nastąpiłby niezwłocznie upadek Grecji.—

Pieniądz zabija obowiązki najświętsze u nikczemników, którzy niestety znajdują się pomiędzy wyznawcami prasy.—

Wiadomości otrzymane z pola bitwy wszystkie są na niekorzyść Serbów, którzy pod naciskiem licznych nieprzyjaciół zmusz~~onym~~eni ~~jest~~ są do rejterady.—

Komunikacja Serbji z Saloniką za ~~pomocą~~ pośrednictwem kolei żelaznej została przerwana, a razem z nią i dowóz żywności i amunicji.— Chwile są bardzo krytyczne.—

O ruchu wojsk Francuzkich w Salonice starają się zachowywać tajemnicę, chociaż to jest bardzo trudno, gdyż Ambasada Niemiecka zarządza biórem pałacowem, dokąd się koncentrują wszystkie wiadomości.—

21. Października.

Usilnie obiega wieść że Król Konstanty nie dozwoli Rządowi p. Zaimesa zawarć układów z Państwami Porozumienia, pomimo niezmiernie korzystnych ustępstw proponowanych, za wyjście ze stanu neutralności.

Jakoby oprócz zagwarantowania dzisiejszego stanu posiadania, którego dawniej nie chciano uznać, ażeby nie drażnić Bułgarów, przyrzekają obecnie anektować do Grecji całą część Macedonji i Tracji zostającej w posiadaniu Bułgarów; ustąpić miasta Gewgelę, Dojrans i Monaster należące do Serbji; zadecydować kwestję zostającą w zawieszeniu odnośnie

do Północnego Epiru, na pożytek Grecji; odstąpić 12 Wysp Archipelagu zostających pod zaborem Włoskim; utrwalić posiadanie w Małej Azji wszystkich wybrzeży morskich zaludnionych przez ludność grecką, razem ze Smirną; przyłączyć niezwłocznie wyspę Cypru, posiadającą 250000 mieszkańców, którą chce ofiarować Anglja, i udzielić zbrojną pomoc, wysyłając do Saloniko 200000 wojska, oprócz znajdującego się tam obecnie.

Uskutecznienie tych wszystkich przyrzeczeń stworzyłoby egzystencję wielkiego Państwa, zadawalając prawie zupełnie marzeniom greckim. z ~~którymi~~

Stronnictwo p. Wenizelisa, czyni wszelkie starania ażeby wpłynąć tak na Rząd obecny jako też na Kamarylę Pałacową dla oświecenia Króla w jego mylnych zapatrywaniach i zmuszenia ~~zawarcia~~ go do potwierdzenia Związku z Państwami Porozumienia, które zabezpiecza wielką przyszłość dla Grecji. Utrata której może się stać nieodwołalną, sprowadzając zaprzepaszczenie przyszłości kraju.-

Powiadają że Król pozostaje uporczywie przy swoim uwielbieniu Niemców i nie złamanym w uporze, wierząc w zwycięstwo cesarstwa i chcąc dotrzymać danego-jakoby-słowa Cesarzowi Niemieckiemu do pozostania mu

wiernym.— Naród zaś grecki zapominając że, wedle ~~prawa~~ Konstytucji, Król posiada tylko prawo Królować a nie Rządzić krajem, dozwala mu gwałcić takową, nie będąc odpowiedzialnym za swoje czyny.—

Rząd obecny Grecki jest niezdolnym wystąpić energicznie, gdyż opinie w nim są podzielone, a osoba posiadająca odpowiednią energię do wywołania rewolucji nie egzystuje podobnie.
Zobaczemy.—

Wszelkie powody wyłuszczane przez obecny Rząd Grecki, dla usprawiedliwienia się z odmowy zastosowania się do obowiązków zawartego z Serbją przymierza, są niegodne kraju posiadającego

historję i ~~przeszłość historyczną~~ pretensję do wielkiej przyszłości..–

Rozumie to naród grecki ale nie posiada odwagi do usunięcia przeszkód które pozbawiają go posiadanie czci zdobytej w czasach ubiegłych.–

Zakupiona prasa Atenska czyni coraz barzo większy postęp w zuchwalstwie demoralizowania opinji publicznej, widząc, że ~~wiedząc~~ jest zabespieczoną przez organa rządowe od wszelkiej napaści i tak dziennik „Chronos" (Χρονος) przedstawia że dostatecznym powinien służyć przykład otrzymany z Belgji i Serbji dla małych państw, które pomimo ~~pomimo~~ dobrych chęci ich potężnych sprzymierzeńców nie zostały

ocalone od zniszczenia.-

Czyni następnie wezwanie do Państw Porozumienia o zostawieniu Grecji w pokoju, która chce myśleć o sobie bez niczyjej pomocy i obcych nagabywań.-

Dziennik „Nea Imera” (Νεα Ημερα) podaje w dzisiejszym wstępnym artykule rozprawę, wykazującą że Państwa Porozumienia, które obawiają się urzeczywistnienia wyprawy Niemców na Egipt, powinnyby by się upewnić że nie posiadają dostatecznych warunków do wzbudzenia do nich zaufania i powinniby byli zaprzestać chęci darzenia greków podarunkami Tracji i Małej Azji, których nie posiadają a pomyśleli

– niestety, niestety Król nie oh

o prędkim zawarciu przymierza z Niemcami i Austrją, wprzód nim zostaną pobici na głowę.—

Reszta też dzienników propagandy w podobnie arogancki sposób się odzywa.—

Wiadomości udzielone dzisiaj z Ambasady Serbskiej przedstawiają w mniej opłakanym stanie obecne położenie armji Serbskiej.

Jakoby straty zadane dotychczas Austrjakom i niemcom dochodzą do 60000 w zabitych i rannych, co powstrzymuje ich raptowny postęp naprzód; takoż zaprzeczane ~~jest~~ są wiadomości zajęcia przez Bułgarów miast Wranji, Welessy, Kniażewacz

i Kumanowa. – Jakoby zostały zajęte tylko miasta Isetyp i Koczana.

Donoszą że wojska tureckie pomagały bółgarom w bitwie pod Strymnicą.

20go Pazdziernika przywieziono na 8iu automobilach 150 rannych francuzów, z pola bitwy pod Strymnicą, do Saloniki. Umieszczono ich w szpitalu urządzonym na jednym ze statków wojennych, zostających w porcie tego miasta na kotwicy.

22go Pazdziernika.

Nie ulega wątpliwości że Państwa Porozumienia błądziły w ich polityce i popełniały wielką krzywdę chcąc onektować posiadłości greckie na pożytek bółgarów, za co też mieli oni

~~mieli~~ prawo słusznie się gniewać, ale obecnie gdy swą omyłkę zrozumiały i chcą zadosyć uczynić interesóm greckim, nie rozsądnem jest odrzucać czynionych propozycji i należy skorzystać ze zdarzonej okoliczności; - szczególniej zaś w obecnym wypadku, gdy wynagrodzenia proponowane przechodzą miarę wymarzonych - jak na teraz - korzyści i kiedy udzielana pomoc wojskowa przez Państwa Porozumienia do sił związkowych Serbsko Greckich przeważy liczebnie Austro-Niemieckie złączone razem z tureckiemi i bułgarskiemi. -

Rząd obecny, zostający podparciem

kamaryli i propagandy, udaje ślepego, nie widząc otwartej drogi na którą zwróciłby ~~poli~~ politykę narodową wskazuje mu sumienie.

Powiadają nawet że p. Zaimis, mając pod uwagą potrzebę zadosyć uczynienia zobowiązaniom względem Niemiec, odrzucił wszelkie propozycje czynione mu przez Ambasadorów trzech Państw Porozumienia i polecił p. Gunarysowi przeprowadzenia porozumienia z Ambasadorem Bułgarskim dla ułożenia warunków przymierza, ażeby, po dokonanym zbrataniu się, przedsięwziąć przeciwko wszelkim możebnym nieprzyjaciołom wspólną akcję,

do której należeć będzie także i Turcja, — ażeby przyspieszyć przedtem triumf Niemców przez zajęcie Egiptu i wszystkich Kolonji ~~Egip~~ Angielskich, z liczby których sowite nagrody zostaną udzielone Grecji, razem z wyspą Cypru. —

O przeprowadzaniu tego rodzaju układach podawały wieść niektóre dzienniki; zostały jednak one niezwłocznie zaprzeczone. —

Rząd grecki, odrzucając wszelkiego rodzaju proponowane wynagrodzenia i udzielane pomocy wojskowe, zdemaskowuje się, okazując w całej pełni że, głoszona w niebogłosy, jego neutralność

jest fałszywą a polityka, zamiast przychylnej dla Państw Porozumienia, pozostaje filogermańską.

Rząd obecny powinienby rozważać że wszelka odpowiedzialność spadnie na jego głowę, gdyż, należąc do mniejszości Sejmu, nie stosując się do polityki wskazanej przez reprezentantów większości narodu, ale do zachcianek nie mających prawo rządzenia Grecją.—

Jeżeli Rząd obecny czuje się niezdolnym sprostać zadaniu, powinien byłby przynajmniej podać się w porę do dymisji.—

Z pola bitwy Serbów dochodzą coraz bardziej pocieszające wiadomości:

nieporównanej waleczności potrafiła powstrzymać w zapędzie wszystkich ich nieprzyjaciół, zadając liczne straty.—

Jakoby wszystkie wojska francuzkie należące do wyprawy na Dardanelle są ściągane do Saloniki; na dawnych pozycjach, dalsze operacje powierzone zostały Anglikom.

Anglicy rozpoczęli bombardowanie Dedeahacz i inne przyległe wybrzeża należące do zaboru bułgarskiego.

·23go Października.

Porozumiewając się z Ambasadorami Państw Porozumienia Prezes Ministrów, p. Zaimis określił stanowisko Grecji w następujący sposób:

Kwestja zawartego traktatu Grecji z Serbją, jako sprawa prywatna, nie powinna obchodzić nikogo, tem bardziej że nie uległa niczyjej gwarancji, a zatem o niej decydować posiadają prawo tylko wyłącznie kontrahenci.- Przytem Grecja wie dobrze, czego też nie chce zapomnieć że jest Państwem niepodległem i mającem prawo stanowić o jej losie.- Dla tej racji, w sposób stanowczy oświadcza, że: atak Austro-Germański uwalnia Grecję - przynajmniej jak na teraz - obowiązku udzielania zbrojnej pomocy Serbji.-

Uważając że w obecnym położeniu Grecja naraziłaby się widocznie na ruinę, nie mając nawet przeświadczenia

że tego rodzaju ofiara mogłaby wyratować Serbję od upadku, podówczas gdy zachowując neutralność spowodowuje wielkie usługi dla niej i jej sprzymierzeńców Anglików i Francuzów pozostawiając wolny dostęp do Saloniki i zmuszając bułgarów do zatrzymywania znacznych sił wojskowych przy granicy greckiej, z powodu zbrojnego zachowywania neutralności.–

Nie omieszkał przy tej okazji wyrazić p. Zaimis głębokie podziękowanie za ofiarowane wynagrodzenia, pomimo tego że takowe nie zostały dotąd obleczone w oficjalną formułkę, które odrzuca z obawy narażenia Grecji na większe straty od proponowanych

zysków. –

Widocznem staje się obecnie że bez nowego przewrotu Ministerjalnego w Grecji nie można oczekiwać na lepszy zwrót polityki, – pozostającej obecnie w objęciach ramion propagandy. –

Poniżej podaję treść naczelnych artykułów, niektórych dzienników zakupionej prasy:

1. „Nea Imera”, biorąc pod uwagę obecny kryzys Ministerjalny dokonywający się we Francji i Anglji, wyraża przekonanie że powyższe państwa pozbawione są tężyzny politycznej i wojskowej, a zatem niezdolne udzielić pomocy w porę swojemu sprzymierzonemu:

walecznej Serbji skazanej obecnie na zatracenie, której mieli czas pomyśleć od bardzo już dawna.-
Obecnie kraj ten nieszczęśliwy jest ofiarą Państwa Porozumienia, ~~kto~~ jakiej uległaby także i Grecja jeżeliby była nadal zastosowywaną polityka p. Wenizelisa.
2. <u>Skryp</u> wyraża się w sposób grubjański przeciwko adeptóm polityki Porozumienia i radzi opluwać wszystkich stronników p. Wenizelesa, do którego należy, z małym wyjątkiem, prawie cała Grecja.-- Wszystko to dzieje się bezkarnie.
3. <u>Embros</u> powiada że Anglicy jedną ręką udzielą Grecji wyspę Cypru, a drugą chce ją gwałcić i mordować.-

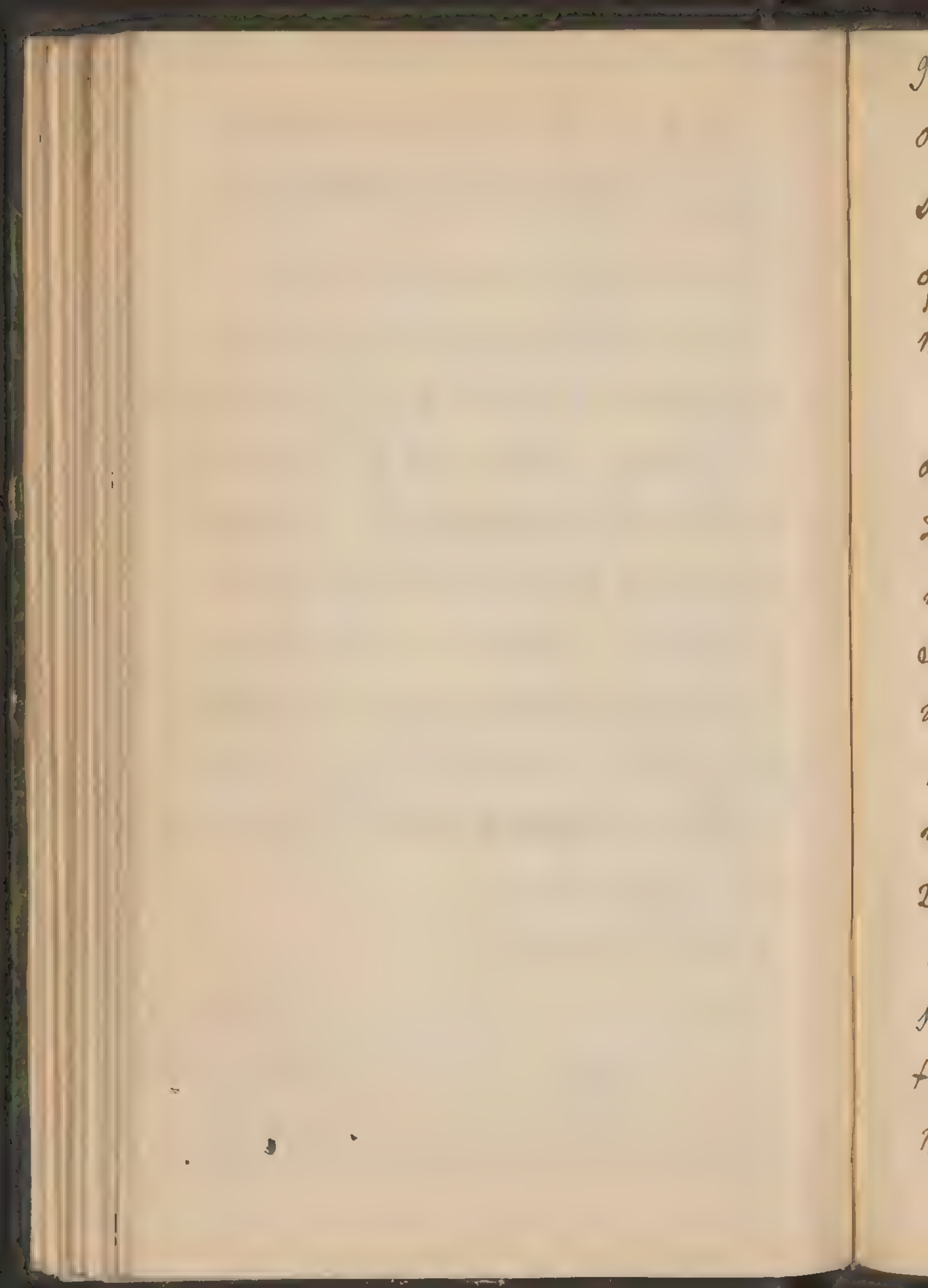
Serbja odpiera ciągle walecznie swoich nieprzyjaciół, oczekując na spieszną pomoc sprzymierzeńców.—

Namnożyło się wielu szpiegów niemieckich a jeszcze więcej płatnych.

Wysłano z Aten do Sofji trzech urzędników dla sprowadzenia i zakupienia 20 000 tonów pszenicy, którą przyjaźnie usposobiona do Grecji Bułgarja, chce ją zagwarantować, w wypadku przedsięwziętego przez Anglików ~~wygłodzenia~~ postanowienia, od wygłodzenia.—

24^{go} Października.

Wiadomość o skoncentrowaniu 800 tysięcznej ~~armj~~ armji Austrjacko-Niemieckiej dla zaatakowania Serbji,



okazało się że pochodziła od Ambasadora Greckiego w Berlinie p. Teotokiego, który dla nadania większej legalności powtórzył ją trzy razy.

Na podstawie tych fałszywych wieści debatowała rada Ministrów ażeby zadecydować o obowiązkach zastosowania warunków przymierza względem Serbji.— Opierając się także na nich uderzyła w alarm propaganda w zakupionej prasie dla wystraszenia opinji publicznej i wykazania że wyjście ze stanu neutralności, w podobnie groźnych okolicznościach, równałoby się decyzji popełnienia samobójstwa, tembardziej że drugie tyle armji wystawią Bołgarzy Bułgarzy i Turcy przeciw Serbji.—

Demoralizacja rozpościerała swoje wpływy na zachwianie przekonań nie tylko w narodzie ale też u niektórych Ministrów nie podejrzywających że wieści 800 tysięcznej armji są następstwem niecnej intrygi, nie wiadomo do tego przez kogo ukartowanej.—
Podejrzewanem jest że Rząd Niemiecki potrafił zgrabnie zużytkować łatwowierność młodego Ambasadora.
Podejrzywanym także jest stary Teotoki, ojciec Ambasadora, jeden z obecnych Ministrów w Atenach, znany krętacz i osobiście zaprzyjaźniony z Cesarzem Niemieckim.— Trudno jednak jest przypuścić ażeby dozwolił on sobie wciągnąć syna do spełnienia tak zbrodniczego aktu.—

W przyszłości sprawa ta wyklaruje się.
Ale czy się ona do odreperować?
Pozostaje tajemnicą.-

Opinia publiczna, ochłonięta powoli,
obejrzała się że skazana na niezwtrocz-
ne jej zatraceenie Serbja bronisię
jeszcze, pomimo tego że wiele już
czasu upłynęło; skutkiem tego zaczę-
to się zastanawiać że inne rezul-
taty mogłaby osiągnąć dzisiejsza
walka jeżeliby, od pierwszej chwili, wzię-
ła w niej udział- gotowa do wys-
tąpienia- armja grecka.

Jeżeliby prawdziwy stan sił woj-
skowych Austro-Niemieckich skoncen-
trowanych na granicy Serbskiej zna-
-nym był całemu składowi greckiego

Ministejum, możeby takowe zdobyło się na odwagę odparcia pressji królewskiej i zdecydowało na wzięcie udziału w spólnej walce z Państwami Porozumienia, ażeby uratować narodową cześć i zabezpieczyć dla grecji świetną przyszłość.

Chociaż chwila krytyczna już upłynęła, naczem najbardziej ucierpiała Serbja sprzymieżona z grecją, przelewając bardzo wiele krwi, w szafowaniu której mieli obowiązek także i greci brać udział - zbierając wawrzyny na chwałę obojga ras; zdaje się jednak nie zapadła jeszcze klamka i że po raz ostatni będzie zostanie wezwaną

Grecja do dania odpowiedzi Państwom Porozumienia na zapytanie: czy chce pozostawać w związku z niemi czy też ze Środkowemi Cesarstwami? gdyż w jej neutralność nie chce wierzyć.-

Wieść o tego rodzaju postanowieniu silnie jest powtarzaną a serce narodu uderza niecierpliwem tętnem, rozumiejąc że losy jego decydują się ostatecznie.

Smutek i żałoba ogarną kraj cały jeżeli wygrana ~~ogarnie~~ zostanie po stronie reakcji i Króla, spowodowując zatracenie wielkiej przyszłości dla Grecji.-

Przeciwnie radością zostanie przejęty naród gdy się przeświadczy że wola większości została uszanowaną, przez zastosowanie jej do polityki postępowej Państw Porozumienia.

Niezwłocznie z tą chwilą rozpoczną się uroczystości dla obchodzenia odrodzenia hellenizmu na wszystkich zakątkach i obszarach gdzie takowy dotąd oddychał, zaczynając od Cypru darowanej przez Anglię, która chciała w ten wspaniały sposób wynagrodzić Grecję za wyrządzoną chwilowo krzywdę w sprawie bułgarskiej. –

Serbi, odsunięci parciem wojsk niemieckich w głąb kraju, bronią się

walecznie w górzystych pozycjach.

Dochodzą wieści, nie sprawdzone do tąd, o zajęciu przez Bółgarów Skopji i Prizrenu.–

Pod Walentowem francuzi pobili bółgarów po raz drugi.–

Na wodach greckich nie daleko od Tsagezi został wysadzonym w powietrze statek przewozowy Angielski przez Niemiecki podmorski statek.– Z liczby 1000 żołnierzy i służby ambulansowej poniosło śmierć ze sto osob, reszta została uratowaną.–

Zachowywana ostrużność jest nie dostateczną.

Bombardowanie Dedeahaczu rospoczęte przez Anglików dnia 21 Pazdziernika

*pow

ce

w

ga

les

w

n

b

cz

po

oa

p

*) powtarzało się przez dwa dni następują-
ce, spowodowując wielkie spustoszenia
w mieście, śmierć wielu żołnierzy bół-
garskich i 45 mieszkańców miasta.-
Prawie wszystkie zniszczone domy na-
leżą do właścicieli greckich.-
Anglicy dali przykład że umieją
w potrzebie zastosować zemstę za
niewdzięczność.-
Jednocześnie porto Lago było
bombardowane przez Francuzów, przy-
czem brał udział jeden statek Rossyjski.
25ᵛ Pazdziernika.
Powiadają że Państwa porozumienia
podejrzewając Rząd grecki, czyniący
odmowę ofiarowanych wynagrodzeń z
powodu zawarcia sekretnej umowy

sojuszu z Bółgarją, Niemcami i Turcją, mają zamiar zawezwać do wyjaśnienia stanowiska oficjalną odpowiedzią.-

Francuzi pobili Bółgarów na drugim już punkcie.

Znowo przywieziono do Saloniki 150 rannych żołnierzy francuskich.-

Bółgarzy zaczynają gromadzić wojska na granicy greckiej.—

26 Października.

Ambasadorowie Bółgarski i Turecki czynili uwagę Prezesowi Ministrów p. Zaimisowi że dozwolenie wylądowania wojsk Anglo-Francuzkich w Saloniee naraza obydwa te Państwa na wielkie niebespieczeństwo, na co otrzymali w odpowiedzi, że; Grecja nie mogąc deklarować wojny tym dwóm

wielkim mocarstwom musiała się kontować tylko protestem; co też w porę uczyniła.–

Turcy i Bołgarzy protestują pogwałcenie neutralności Greckiej, ażeby zyskać prawo ścigania Serbów, jeżeliby oni zostali wyparci na ziemię grecką, czyli przenieść [zienia] wojnę na grunt tutejszy.– Zdaje się że do takiej ostateczności nie przyjdzie i że rozhukani rozbitki, bółgarsko-tureccy, junkierstwem niemieckiem w porę otrzymają należytą odprawę.–

Adepci propagandy niemieckiej i stronników p. Gunarysa smucą się bardzo w obec zastoju ich obliczenia prędkiego pokonania Serbów, gdyż nadeszły smutne wiadomości że Bułgarzy

zostali przepędzeni z Welessy a wojska Austryjacko-Niemieckie zwolniły pospiech w ich tryumfalnym marszu.—

Ilość zgromadzonych dotąd sił Anglo-francuskich w Salonice dochodzi do 80000.—

27. Pazdziernika

Stronnictwo p. Gunarysa, stanowiąc mniejszość w Sejmie na którem opiera się obecny rząd z łaski udzielonego poparcia przez większość reprezentowaną przez p. Wenizelisa, chciałoby uwolnić od tej zależności wszelkiemi siłami.

Ponieważ czynione próby zakupienia wotów dla stworzenia sztucznej większości w Izbie nieudały się, pomimo 3ch milionowej sumy ofiarowanej przez niemiecką propagandę

na cel powyższy, starano się usposobić p. Zaimesa, Prezesa Ministrów do wyzyskania od Króla Aktu zawieszenia posiedzeń Sejmu, ażeby przez dwa miesiące czasu mogli, nie ulegając żadnej kontroli, na powodzenie polityki niemieckiej dowolnie zarządzać Grecją.-

Okazało się jednak że p. Zaimis i p. Dragumis oparli się temu projektowi, uważając go za szkodliwy, i potrafili ocalić sytuację-przynajmniej jak na teraz - gdyż Król pozostaje wiernym wciąż popieraniu potrzeb Niemieckiej polityki.-

Przytem stronnictwo p. Gunarysa, złożone z elementu wstecznych i zacofanych tendencji, turków i Żydów, którzy

osobiste interesa na prywatną ich korzyść wyzyskiwać pragną a o ojczyznie wcale nie dbają, nie przestaje wysilać się ażeby spowodować rozwiązanie izby, wiedząc że podówczas tylko potrafią uzyskać otwarte pole do intryg sejmikowych i rozbudzenia nienawiści i rozruchów stronniczych, dających im, jakoteż propagandzie niemieckiej, przeświadczenie że w czasie tego zamętu grecy zapomną o polityce i że stan neutralności – stosownie do usilnych żądań Króla – zostanie nie naruszony. –

Na szczęści tylko opór p. Zaimesa i p. Dragumisa uratowały Grecję od rozwiązania Izby. – Wtenczas gdy reszta byłych Prezydentów p. Gunarys, z Teotaki

i Radis nieustannie o to starają się.- Ministrowi wojenni, jako służbowi zachowując się biernie w tego rodzaju kwestji.- Powiadają też że są to ludzie patryotycznie do kraju usposobieni.-

Propaganda w jednym ze swoich wybitniejszych i bezczelnych organów podnosi wrzawę wzywając Króla i Rząd obecny do zarządzenia ryzykownych środków dla unicestwienia sprzysiężenia przeprowadzonego przez p. Wenizelosa, które gruntując się na poparciu swojego stronnictwa wyczekuje odpowiedniej chwili do wywołania w Sejmie kwestji zaufania i obalenia obecnego rządu, ażeby

wystąpić ze stanu zachowywanej neutralności i wciągnąć kraj do niepotrzebnego przelewu krwi i narażenia Grecji na zemstę Cesarstw, - które zabezpieczają nietylko integralność greckich posiadłości ale ~~zabezpieczają~~ ale powiększenie państwa przez udzielenie wyspy Cypru, odjętej od Anglików i zaspokojenie wszelkich pretensji greckich odnośnie ~~nejch~~ do Północnego Epiru.-

Nikczemny ten organ propagandy (Embros) nazywa większość reprezentacji narodowej w Sejmie ~~nazywa~~ sprzysiężeniem i szczuje ażeby ~~został~~ takowy został rozwiązanym, dla sprowadzenia nieładu.-

Rząd grecki złożony z 5iu Starców uznał za stosowne odrzucić ofiarowany podarunek wyspy Cypru przez Anglików, jej właścicieli, licząc zapewne że zwycięskie Niemcy zawładnąwszy takową uczynią toż samo, dołączając w dodatku Miasto Beratu i prowincję Muzakji położonych w południowej Albanji, dla wynagrodzenia Grecji za utrzymywanie stanu neutralności.–

Odnośnie do udzielenia Miasta Beratu, stolicy południowej Albanji, i Muzakji, przewrotność Niemiecko-Austrjacka wyjaśnia się dworzonym przez propagandę grekom, gdyż gotując się oni jednocześnie wysyłać Księcia

Wieda dla objęcia osieroconych długą nieobecnością posiadłości.—

Strata posiadania wyspy Cypru boleśnie dała się odczuć w całej grecji a szczególniej jej mieszkańcóm którzy nie przestali zawsze marzyć o zlaniu się w jedną całość z resztą grecji i nie omieszkali nigdy gromadzić się licznie na pomoc zostającym w walce z Turcją kraju.— Widziałem liczne legiony żwawych młodzieńców z Cypru cisnących się do walki w 1897; toż samo powtórzyło się w 1912, 1913 i obecnie zawiadomili Rząd Ateński o gotowości do wzięcia udziału w służbie wojskowej wszystkich zdolnych noszenia broni.— Niecierpliwa ludność

patryotyczna Cypru, która przechodząc przez ciąg licznych wieków z rąk barbażyńskich Saracenów, ~~Fr.~~ Arabów i Turków potrafiła zachować nietkniętą narodowość, język i wyższą cywilizację, musi opłakiwać odepchnięcie jej z ramion własnych współbraci, oczarowanych wpływem szatana który wiedzie Grecję do upodlenia i zaguby.—

Mitologja podaje że na wyspie Cypru urodziła się bogini Piękności, gdyż był to kraj ~~płynący~~, obdarzony bogactwem natury i pozostaje do dziś dnia takim.— Może on dostarczyć 25000 żołnierza na raz, prześlicznej rasy wyśmukłej.—

i ~~Ralis wciąż takową chęć~~

Dzisiaj zawiadomił Książę Dymidów, Ambasador Rossyjski w Atenach, Rząd Grecki o wypowiedzeniu wojny Bułgarom.-

Do chwili obecnej znajduje się 30000 francuzów zgromadzonych na gruncie bułgarskim, którzy pobili ich pod Krywo-Łakiem, ale nie zagłębiają się daleko w głąb kraju, oczekując na skoncentrowanie się liczniejszych sił z Saloniki.-

Serbi opierają się dotąd własnemi siłami naporowi licznych nieprzyjaciół.-

28. Pazdziernika.

Grecja usypia snem grzesznym i dobrowolnym wtenczas gdy wszyscy jej sąsiedzi wystąpili albo też gotują się

do walki. Grecja jako nieprzyjaźnie usposobiona do polityki Państw Porozumienia nie otrzyma od nich żadnego wynagrodzenia a powinna obliczać na stratę licznych posiadłości, wyrzeczoną dla ukarania za obłudę i złamania danego słowa Serbom.

Jeżeliby nawet Niemcy zwyciężyli świat cały - co jest niemożliwem - Grecja może być pewną, a z pewnością jest i obecnie przekonaną, że niemcy haniebnie ją oszukają i zamiast udzielenia przyrzeczonych wynagrodzeń wzięliby ją w kleszcze niewoli i haniebnego służalstwa. -

~~Poprzednie~~ Służalstwo pałacowe i partyjna possja Ministerjum Gunarysa

wiodły takowe, do zbrodniczej uległości zach-
ciankom ~~Potocz~~ Króla i Propagandzie niemiec-
kiej. – Dzisiejsze zaś Ministerjum,
złożone z chwiejnych w części z obarczonych
grzesznem zapatrywaniem na bieżą-
cą politykę starców, nie może zdobyć się
na odwagę do obalenia złotego ciel-
ca – w osobie Króla Konstantego – któ-
rego cześć – niestety – zbyteczniej się
zagnieździła się w całej Grecji. –

W czem wielka wina spoczywa na
p. Wenizelesie, gdyż sądził on że ten
uparty głupiec pozostanie zawsze
pokornym narzędziem i powolnym
barankiem w jego rękach, nie obli-
czając na wpływy żony i propagandy,

którem skierujągo ich posiadanie na zagubę Grecji a pożytek jej nieprzyjaciół.-

Nastąpi czas że naród będzie wyklinać imiona Gunarysa i resztę starców, którzy, wiedząc że źle czynią, zatracili Grecję.-

Nieprzyjaciele grecji podzielą się pomiędzy sobą spuścizną która do nich należała, na czem najwięcej i najbardziej niesłusznie skorzystają Włosi.-

Waleczni Serbi opierają się uparcie licznym swym nieprzyjaciołom.-

Francuzi gotują się do zajęcia Strumnicy.- Jakoby Bółgarzy zajęli Zajeczar.- 27 Pazdziernika

flota Rossyjska bombardowała Warnę zadając wielkie szkody w porcie i w Mieście.–

28ᵍᵒ Październiką

Okazało się, że Anglicy mieli zamiar, po dokonanem zgromadzeniu znaczniejszych sił w Salonice przedsięwziąć wyprawę, oddzielnie od Francuzkiej ekspedycji wprost na na Bołgarję, z któregoś punktu ~~jej~~ przyległającej do dzielnicy Greckiej.

Ale projekt ten nie dał się urzeczywiście z powodu upornej odmowy Grecji, która uważała za niestosowne dopuście atak na ~~swojego~~ sąsiadu wprost ze swojech granic, wskazując ~~na~~ odpowiedniąą na to granicę z Serbją którędy odbywa się ekspedycia Francuzów na

Bółgarję.- Przy tej okazji Rząd Grecki nie omieszkał wskazać Anglikom na możebność odparcia ich ataku przez liczniejsze siły Bółgarów, zgromadzonych w ostatnich czasach nad granicą, ~~greckę~~ i przerzucenia na teren grecki, narażając takowy służenia za pole walki, na co grecja żadnym sposobem zodzić się nie może.-

Anglicy uważali za stosowne połknąć tę gorzką pigułkę i zastosować się do pretensji greckich, z obawy egzystującej sekretnej umowy przeprowadzonej ~~umowy~~ z Bółgarję ~~ażeby korzystając z~~ ażeby spowodować nieoczekiwane starcie, rzucając

się zjednoczonemi siłami na nieliczne zastępy Anglo Francuzkie, zadając im niezawodną klęskę.-

Nie ma wątpliwości że Król Konstanty gotów jest do tego rodzaju wystąpienia, ~~razem~~ zgodnie ze swoim sztabem i dwóma Ministrami Gunarysem i Teotokim, ale prawdopodobnie ~~do tego rodzaju zbrodni~~ reszta Ministrów jest nieświadomą tego rodzaju zbrodni, którąby sprowadziła śmierć niezawodną Grecji, decydując wpośród nim takowa nastąpi zawarcie wielkiego przymierza z Austrją, Niemcami, Bołgarją i Turcją.

Pewnem jest że Królowi Konstantemu mało zależy na tem ~~czy Grecja~~

jaka przyszłość gotuje się dla Gre-
cji, chodzi mu tylko o potrzebę zadość-
uczynienia egoistycznych zachcianek
i przypodobania się Cesarzowi Niemiec-
kiemu.-

Być może że nie miano zamiaru
odważyć się obecnie na tak ryzykowny
środek atakowania Anglików i Fran-
cuzów obozujących pod Salonikami,
ale mieli oni prawo podejrzywać Gre-
cję o tego rodzaju zamach, będąc
przekonani o istnieniu 1º sekretnej
umowy z Bułgarją, jeżeli nie pisanej
to słownej, jeżeli nie znanej wszyst-
kim Ministrom to pewnej ich części i
całemu Jeneralnemu Sztabowi bez

wyjątku, 2° o organizacji propagandy, za pośrednictwem naczelnika Jeneralnego Sztabu Jenerała Dusmanisa, w wojsku, czyniąc takowe zależnem monarchicznym ~~narzędziem~~ zachcianek ówczesnego Króla i ślepem narzędziem jego rozkazów, do ulegania którym ma być przysposobionym główny naczelnik sił zbrojnych greckich Macedonji, mający swą rezydencję w Salonice, Jenerał Moschopulos.– Przy wylądowaniu wojsk Francuzko-Angielskich w Salonice czynił on fanfaronadę zmuszając do zachowywania formalności oczekiwanych z Aten

a często zamiast otrzymywania har-
monji pomiędzy oficerami i wojskiem
greckiem i cudzoziemskiem dawał
powody do niepotrzebnych niesna-
sek i braku wzajemnego zaufania,
3° z powodu nagromadzenia 5ciu Dywizji
bułgarskich na granicy greckiej w
obec udzielonego zapewnienia neutral-
ności, które zabezpieczało ich od na-
paści, 4° z powodu krążących wieś-
ci że greckie wojska gromadzą się
w Kastorji i Florynie ażeby z tamtąd
uderzyć na Monastyr i ~~opanować~~
zająć to miasto wprzód ~~wprzód~~
nim Serbi pobici potrafią tam się
schronić. - Monastyr należeć miał
do ustępstw na pożytek Grecji uczynio-
nych przez Bułgarję, - 5° z powodu

przybycia do Saloniki następcy tronu w zamiarze niby to inspekcji wojska i przygotowań do wyjazdu z Aten Króla przedsięwziętych w temże za- ~~pewne~~ celu, a głównie z powodu zabezpieczenia się od możebnego zamachu, znajdując się pod ochroną zfanatyzowanego wojska.- (Nie jest jednak do rząd pewnem czy potrafiono dostatecznie sfanatyzować takowe) i 6° z powodu wysłania do Bułgarji 3ch urzędników dla zakupienia pszenicy przeznaczonej a potrzebnej do wyżywienia w wypadku jeżeliby Państwa porozumienie zaprowadziły blokadę dla ukarania Grecji.-

120

za

n

G

M

Gr

m

de

ca

ty

n

po

ny

br

kr

zawarty układ, pod gwarancją Kajzera, na mocy którego Bułgarzy udzielają Grecji prawo zawładnięcia miast Monasteru i Perlepe z ich okolicami.—

Na oświadczenie czynione przez Rząd Grecki że nie egzystuje żadne porozumienie z Bułgarją nikt nie chce wierzyć.

W prasie zakupionej przez propagandę od dawna przedsięwziętą usilna praca., wspólnie z reprezentantami stronnictwa reakcji, ażeby przekonać naród że tylko Monarcha, a nie Rząd jego, powinien kierować polityką, i powoli usposobić do obalenia podstaw konstytucyjnych.— Żądają też od greków ażeby brali spokojnie udział w pogrzebie ich kraju i ideałów greckich.—

119.

ta

un

te

źa

Tu

L

ba

on
w

ob

je

w

za

wp

po

Wszystkie powyższe powody byłyby dostateczne ażeby zmusić Anglików do uległości pretensjom greckim pomimo tego że nie czynili oni do tej pory żadnych przeszkód do atakowania Turków sąsiadujących z niemi wprost z wysep Limnosu i Lesbosu, ale nie trzeba też zapomnieć że odemszczą się oni w sposób dokuczliwy skoro zgromadzą odpowiednie siły w Salonice, jeżeli naród Grecki nie ocknie się w porę ażeby ukarać zdradzieckie zachowanie się króla i jego wspólników, wprzód nim to nastąpi.—

W Europie egzystuje przekonanie że pomiędzy gabinetami Aten i Sofji został

Na wybrzeża morskie w okolicach miasta Wolo przybiła łódka napełniona trupami; po przeprowadzonem badaniu okazało się, że należała ona do zatopionego przez Niemców transportowego statku Angielskiego „Market" w Pagazyjskiej zatoce.- Liczne ślady strzałów tak w łódce jako też skonstatowane na ciele trupow dowodzą o nowem barbarzyństwie niemieckiem: strzelali i pozabijali rozbitków zamiast udzielenia pomocy w ratunku.—

Dotąd nie ma pewności o zajęciu Skopji przez Bołgarów a Strumnicy przez Francuzów.- Serbi walczą przeciwko licznym swym napastnikom.—

29go Pazdziernika.

Ambasador Włoski p. Bordary żądał od Ministra Komunikacji informacji ~~dróg~~ o stanie dróg wiodących z portu Aghia-Sarandy do Monasteru, z czego należy przypuszczać że chodzi o wysłanie tamtędy pomocy wojsk włoskich dla Serbów. Zapewne w tymże zamiarze badanym był port powyższy przez oficerów francuzkich, którzy przed kilku dniami odwiedzili jego wybrzeża.-

Jeżeliby wyprawa tamtędy została uskutecznioną, grecki teren posłuży do operacji wojennych tak

w Macedonji jako też w Epirze.

Wszyscy inni mają wystąpić do czynu w rozgrywającej się wojnie o losy kwestji Bałkańskiej tylko Grecja ma pozostać bezinteresownym widzem.

W każdem jednak razie Rząd Grecki niepokoi się bardzo, uważając że spacer Włochów wzdłuż Północnego Epiru przedsięwzięty zagraża nietylko jego przyszłość ale i resztę Epiru, do Janiny i Prewezy, biorąc na uwagę już od 30tu lat przedtem uprawianą tam propagandę.—

Od powyższego niebezpieczeństwa może się ochronić Grecja tylko z

Taski znanej ociężałości Włochów narażania się na guzy, gdyż czas byłby już oddawna pospieszyć się z pomocą zagrożonym Serbom, nie tylko drogą przez St. Kwarantę (Agnia-Saranda) ale przez Durazzo i St. Joanni di Medua, które prędzej prowadzą do celu.—

Jeden z dzienników partyjnych i propagandy wygłasza artykuł oskarżający p. Wenizelosa że, korzystając z posiadającego zaufanie narodu, chce łączyć swoją politykę w* jedną całość z Państwami Porozumienia narażonemi na

nieunikniony przewrót.—

Ponieważ stan podobny nie jest odpowiednim do dzisiejszej sytuacji, należy się uwolnić od zabójczego wpływu Wenizelesa i wyzyskiwania go przez cudzoziemców.

Dając też do zrozumienia że tylko polityka Króla jest prawdziwie narodową grecką i niezależną od zagranicznych szczuwań.— Podając że król, zachowując liczną swą armię nie spożytą w trudach wojennych, zaważy na szali powodzeń i zadecyduje tryumfalny wstęp Cesarza Niemieckiego do Konstantynopola, biorąc udział

zostużony u jego boku.—

Inny zaś dziennik (Akropolis) niemieckiej propagandy, fanatyzujące swoich partyjne tłuszcze zdemoralizowane, podaje że należy podnieść powstanie dla detronizowania Króla i obalenia Rządu Zaimesa jeżeli okażeć się że przez nich zdradzanym jest kraj, w przeciwnym zaś razie, jeżeli się ~~okaże~~ da upewnić że oni ratują go od zaguby, należy ogłosić zdrajcami stronników polityki Państw Porozumienia.

Na zakończenie wyraża się powyższe ohydne pismo że w sądach swoich opiera się na logice a nie na fanatyzmie.—

30go Października.-

Podczas odwiedzin Prezesa Ministrów p. Zaimesa, Ambasador Rossyjski Książe Demidów uczynił uwagę że powołanym pod broń licznym rezerwom zostało udzielono tak wiele ułatwień w urlopach, ~~iż tego rodzaju uzbrojenie Grecji~~ które pozwalają przypuszczać że zbiór ich nie ma na celu przedsięwzięcia wojennych zapasów i należy uważać że nie chodzi o uzbrojenie ale raczej o rozbrojenie kraju.-

Pan Zajmis protestował temu zapatrywaniu Księcia, czyniące jednak uwagę że, skutkiem ekonomicznych

dolegliwości, możebnem okaże się konieczność przystąpienia do rozbrojenia.—

Ale tego rodzaju rezultat, zauważał p. Demidow, udowodniłby literalnie przystąpienie Grecji do polityki Państw Centralnych, gdyż oddalenie się wojsk greckich od granic Bułgarskich ułatwiłoby im użycie gdzie indziej znajdującą się tam armję.—

Pan Zaimis oświadczył się że będzie się starał o wynalezienie pożyczki.— Na tem zakończyła się ta smutna dyskusja, dowodząca do jak wielkiego stopnia poniżenia została zepchnięta Grecja, kroczące olbrzymim krokiem do

bezdennej przepaści.—

Około Welessy w krwawych zapasach walczą Serbi z Bołgarami posiadającemi przeważne siły..

Anglicy rozpoczęli wysyłać swe wojska z Saloniki na granicę Serbską, około Dojrany, ulegając pretensjom greckim, za które porachują się—niezawodnie— z czasem.—

31^go^ Pazdziernika.—

Smutnego wrażenia doznała zdrowa część publiczności greckiej, nie uległej skażeniu przez partyjność i propagandę, gdy się dowiedziała o groznem wystąpieniu prasy francuzkiej oskarżającej o kraj ich o nikczemnem i

zdradliwem jej zachowaniu się, względem Państw Porozumienia.

Okoliczności powyższe zmusiły Prezesa Ministrów Grecji p. Zaimesa do poruczenia swoim Ambasadorom w Paryżu i Rzymie, gdzie także oskarżano o przewrotność grecką, o zapewnienie gabinetów Francji i Włochów że Grecja pozostanie wciąż przychylną polityce Państw Porozumienia dopóki on pozostanie u steru Rządu. — Prawdopodobnie mogą oni uwierzyć szczerości wyznań pana Zaimesa, ale takowe nie jest dostatecznem do uchylenia

podejrzeń egzystencji knowań zakulisowych, zdolnych w każdej chwili obalić go, powierzając komuś innemu kierunek kraju.-

Skutkiem czego Grecja nie przestaje zostawać podejrzewaną o przewrotność i zdradę.-

Wszyscy dobrze to rozumieją a nik nie potrafił dotąd zbadać tajemnicy - oprócz zaprzysiężonych z reakcją i zakupionych przez propagandę.-

Wiadomem jest tylko że Ambasadorowie Państw Porozumienia są przeswiadczeni że, w najlepszym razie, Król Konstanty nie

dozwoli Grecji wystąpić ze stanu neutralności i że nieprzyjaciele stronnictwa wolnomyślnych p. Wenizelosa pozostaną zasmuceni do czasu ~~dopóki~~ kiedy Bólgarzy dotrą do Monastyru, depcząc po trupie Serbskim a Niemcy do Konstantynopola, a także do chwili kiedy Król zadecyduje rozwiązanie izby, w której posiada większość p. Wenizelos, ażeby mogli oni swobodniej radować się i hulać na pogrzebie ideałów greckiej przyszłości. — Na grobie skazanej na wieczne pohańbienie Grecji. —

W jednym z głównych organów Stronnictwa Wolnomyślnych „Nowej Grecji" zawiadamiają że, wprzód aniżeli nastąpi zawieszenie posiedzeń ~~obradującego~~ obecnie Sejmu, zostanie zawezwanym Rząd grecki ażeby oświadczył się stanowczo i oficjalnie, dla ochronienia kraju od oszczerstwa egzystencji ~~że nie egzystuje żaden~~ związku sekretnego z Bołgarją.-

Jednocześnie mają zobowiązać Rząd obecny ażeby wystąpił w obronie podawanych kalumnji w zagranicznych pismach o zamianie depesz gratulacyjnych Króla Konstantego z Bołgarskim

Królem Ferdynandem z powodu wejścia ~~z~~ jego do przymierza z Niemcami, ~~czego~~ które plamiłaby czynem haniebnym niepokalaną do tąd koronę grecką.—

Jeżeliby stronnictwo p. Wenizelosa wywołało podobną rozprawę w Sejmie kompromitacja i zdemaskowanie Króla byłyby urzeczewistnione, a odpowiedzialność tej władzy nieodpowiedzialnej, której nikt oskarżać nie ma prawa i nie ośmiela się, dowiedzioną.—

Przez co Król powinien by ~~zostać~~ ulignąć karze detronizacji i banicji z Grecji, razem z żoną i swojemi

dziećmi.- Bracja jego, znani z uczuć patryotycznych, mogliby pozostać w Grecji, jeżeliby takowa nie chciała zmienić systemu monarchicznego na demokratyczny, mniej kosztownego i więcej zabespieczającego egzystencję i moralny rozwój kraju.-

Dowiadujemy się że jedna z dywizji wojsk tureckich, oddzielona od obrony Cieśniny Dardanelskiej, została ~~pozyda~~ wysłaną do bołgarskiej Tracji. Obecnie Serbi zmuszeni będą walczyć przeciwko czterem państwom. Bołgarzy zajęli Weless.

1go Listopada

Polityka dzisiejszego Rządu uważana dotąd przez Państwa Porozumienia

za podejźliwą i przybierającą cechy szkodliwości dla ich interesów zaczyna się wyjaśniać na nieprzyjacielską, filo-turecką i filo-bółgarską.

W prasie Rządowej wypowiadaną jest radość z odniesionych zwycięstw przez Bółgarów, które ułatwią prędszy postęp wojsk Niemieckich do Konstantynopola, ażeby uwolnić Grecję od ciężarów zbrojnej neutralności i dozwolić prędsze rozbrojenie kraju, gdyż Kajzer zagwarantuje, a nawet już zagwarantował, zachowanie przyjacielskiego usposobienie Bółgarji do Grecji.

Ale w tych pół oficjalnych pismach nie mówią komu została

powyższa gwarancja: Królowi czy też Rządowi p. Zaimesa?

R. Powinna by o tego rodzaju układach posiadać wiedzę Reprezentacja kraju jako jedynie kompetentna do rządzenia nim. – Faktem pozostaje że reprezentacja kraju nie potrafiła do tej chwili rozjaśnić czyhających konszachtów i że pozostaje przejęta trwogą przewidując następstwo nowych nieszczęść, w rodzaju tych jakie spowodował Cesarz Niemiecki w 1897 na Grecję i obecnie przez wyniszczenie helleńskiej rasy w Małej Azji etc. – –

Serbi parci przeważnemi siłami przez licznych nieprzyjaciół od wschodu

i północy odstępując w stronę Monastyru
ażeby uniknąć odcięcia im odwrotu

Francuzi odparli atak na Krywo-
Łak. — Liczni emigranci z miasta
i okolic Monastyru napływają do
Grecji, szukając schronienia. —

2ᵍᵒ Listopada. —

Serbi lepiej mogliby zabezpieczyć się
od napadu Bółgarów wiedząc że nie
mają prawa liczyć na pomoc Grecji.

Dzisiaj bohaterski ten naród, zdra-
dzony przewrotnością polityki greckiej
ulega ~~przemocy~~ parciu przemocy buł-
garskiej - a ludność Serbska, złożona z
kobiet, starców i dzieci, niezdolna
wziąć udziału w obronie, opuszcza
wioski i miasta, udając się ~~na~~

na emigrację do Grecji, zaznajomiając ją z ogromem nieszczęścia jakiemu uległa z ich przyczyny.

Ale jakaż przyszłość otwiera się ~~otwiera się~~ dla Grecji splamionej obecną przewrotnością? Jest ona pogardzoną przez tych wszystkich którzy dopomogli jej uwolnić się z niewoli, którzy byli jej sprzymierzeńcami, przyjaciółmi i protektorami, a nawet przez ~~jej~~ tych domniemanych przyjaciół którzy potrafili ją zbeszcześcić.–

Dzisiaj zbolała i męczeńska Serbja wyklina Greków, wołając o pomstę do Nieba.–

Wszyscy mieszkańcy tutejsi odczuwają, że jakieś nieszczęście zagraża.

Grecji, a nie znajdując sposobu uchronienia jej od takowego zostania jej sobie oczy. – Wiedząc jednak dobrze wszyscy że za przewrotną politykę zostaną ukarani nie tylko sprawcy takowej ale i cały naród, za swoją niezdolność usunięcia ich w porę od władzy. –

Prezes Ministrów Bułgarji p. Rodosławow czynił przyjacielskie uwagi Ambasadorowi Grecji w Sofji odnośnie do pobytu sił zbrojnych Francuzkich i Angielskich w Salonice, i wyprawie czynionej przez nich, bez najmniejszych przeszkód; przez Serbję na Bułgarję, co ją naraża na wielkie i krwawe straty. – Tegoż rodzaju uwagi, z polecenia swojego rządu, przedsiębrał

141.

Ambasador Bółgarski w Atenach odnuśnie do pobytu wojsk cudziemskich w Salonice, zapytując się – w dodatku – u Rządu Greckiego do jakiego czasu stan tak nie normalny będzie się kontynuował?. –

Do takiego stanu sponiewierania doszła już Grecja że i Bółgarja – brzęka jej po nosie. –

Reprezentanci zaś Państw Porozumienia w Atenach, ~~wyganiestkając~~ w obec tak śmiałych wystąpień bółgarskich, utwierdzają się w przekonaniu istnie-nie ~~jących~~ od dawna zawartych układów z Grecją, mających ryzykowne znaczenie. –

Romanja żąda od Państw Porozumienia

wydeklarowania stanowiska Grecji wprzód nim się ona zdecyduje wystąpić z zachowywanej dotąd neutralności.—

Jeden z Ministrów, zdaje się p. Ralis, jednemu z tutejszych ~~korespondentów~~ dzienników zakomunikował że porozumienie Grecji z Bółgarją doprowadzić do skutku wzięły na siebie Niemcy, gdyż układ z Bółgarją nie dał się dotąd ukartować.— Niemcy przyrzekają urzeczywistnić sprawę tego porozumienia ~~w spo-sób~~ z Bółgarją w sposób tak bardzo przychylny dla Grecji że ona nie będzie narażoną na potrzebę zerwania przyjaznego stosunku z Państwami Porozumienia, przez co uniknie ich zemsty. I tego rodzaju

niedorzecznościami chcą bałamucić opinię publiczną.–

Propaganda zaś podaje że po upływie 15, a najwyżej 20ta dni, kiedy Konstantynopol zostanie zajęty przez wojska Austrjacko-Niemieckie i ~~zostanie~~ będzie tam utwierdzoną władza Kajzera przestaną mu być potrzebni do pomocy tak Bółgarzy jako też i Grecy, którym też wskaże potrzebę niezwłocznego rozbrojenia się, ażeby mogli następnie, kontynuując po przyjacielsko układy, dojść do zupełnego ze sobą porozumienia.–

Zapomniała tylko propaganda wyjaśnić w jaki sposób będą mogli Bółgarzy zdecydować się na rozbrojenie

w obce rezydencji wojsk Francuzkich i Angielskich pod Salonika?

Wobecnej chwili znajduje się w Macedonji 57000 Francuzów z których 48000 zostaje na linji bojowej a reszta biwakuje w Salonice.

Anglików wyprawiono dotąd do Serbji około 15000.–

Serbi wciąż bronią się zażarcie. Do Floryny, Wodeny i Werji przybyło 800 rodzin Serbskich na emigrację

3go Listopada.

Opinja publiczna w Grecji niepokoi się z powodu niebezpieczeństwa zajęcia miasta Monasteru przez Bółgarów, ~~z powodu~~ zamieszkującego przez liczną ludności greckiej tam zamieszkałej, i z potrzeby uniknięcia z

~~niemi~~ z niemi niemiłego i niebezpiecznego są-
siedztwa. — Dla uspokojenia lud-
ności jedno z urzędowych pism Ateń-
skich podaje że Grecja nigdy nie
dopuści Bółgarów do zajęcia Monas-
teru. — Zapomniano jednak wyka-
zać w jaki sposob zostanie zagro-
dzony postęp Bółgarów do Monasteru,
czy wypowiedzeniem wojny, czy też
na mocy sekretnych układów? —

4° Listopada

Podczas posiedzenia Sejmu rozpoczętego
wczorej wieczorem, które przeciągnęło się
aż do godziny 5ej dnia dzisiejszego, Mi-
nister Wojny, Jenerał Jannakiczas przed-
stawiał do zatwierdzenia projekt udzie-
lenia nadzwyczajnego dodatku do pen-
sji i żołdu tak oficerowi jako też żołnierzy, ~~podczas~~

w
nos
cio
ud
Za
so
ni
ce
K
Zi
o
Si
u
de
Te
Si

p

w ciągu obecnego stanu zbrojnej neutralności, kiedy wszelkie przedmioty żywnościowe znacznie podrożały. – Wysokość udzielonego dodatku miała zależeć od zajmowanych w wojsku stopni, w sposób taki że na polepszenie utrzymania żołnierza przypadałoby kilka centymów dziennie a na ~~oficera~~ Jenerała 50 franków. – Jeden z deputowanych uważając tego rodzaju stosunek za nieodpowiedni, zabierając głos, wyraził się w sposób obraźliwy że: minister wojny chce zamorzyć żołnierza głodem a tuczyć oficerów, ~~a~~ szczególniej ~~Jenerałów~~ zaś Jenerałów, dubeltując ich pensję, co stanowi czyn bezsensowny. –

Ostatnie to słowo podniosło burzę protestów na sali posiedzeń, szczególniej

zas Ministra Wojny, który wrzeszczał na całe gardło, obrażając Sejm i opuszczając takowy w sposób demonstracyjny, *) nie zwracając uwagi na tę okoliczność że deputat, który go obraził, wezwany przez Prezesa posiedzeń, odwoływał usilnie uczynioną mu obrazę, mówiąc że takowa pochodziła z powodu zdenerwowania nie zaś z braku szacunku do jego osoby.—

Po opuszczeniu Sali przez Jenerała, któremu zdawało się zapewne że miał prawo obrażać wszystkich, uważając Sejm za Koszary, ażeby zaprowadzić odpowiednią dyscyplinę pomiędzy deputatami, *) i że odwołanie obrazy było niedostateczną satysfakcją, wrzawa

nie
po
ich
kor
dal
wo
od
nor
go

ki
sp
wi
do
da
wo
z
Wo

nie ustawała przez czas jeszcze długi podnoszona przez Ministrów jego i ich fanatycznych popleczników ażeby korzystając z okazji obecnego szkandalu osięgnąć rozwiązanie Izby, spowodowując nowe wybory, i uwolnić się od kontroli stronnictwa ~~p...~~ Wolnomyślnych p. Wenizelesa, posiadającego większość głosów w Parlamencie.

Prezes Sejmu zawiesił na czas krótki posiedzenie, chcąc zaprowadzić spokój, podczas którego Ministrowie udali się na naradę i zadecydowali, większością głosów, żażądać wotum zaufania od Izby, z powodu wyrządzonej przez jednego z deputowanych obrazy Ministrowi Wojny. Panowie Zaimis i Dragumis,

prz
żą
spo
wią
kin
obe
sta
kol
zy
sel
oku
ro
to
sza
str
pr
Z

przewidując że Ciało Prawodawcze żądanego zaufania nie udzieli, co spowoduje upadek Ministerjalny i rozwiązanie Izby, a razem z tem wszystkim zamęt w kraju, potrzebującym obecnie zachowywania ~~się~~ ~~w~~ porządku, starali się przekonać resztę swoich kolegów, że odwołanie uczynionej obrazy przez deputowanego miało już miejsce i że nie należy wyzyskiwać okoliczności dla sprowadzenia wywrotu. – Rady dwóch zacnych patrjotów zostały odrzucone przez większość trzech zatwierdziałych w pasji stronniczej, z których dwaj są zaprzedani zwolenniki polityki Niemieckiej.

Zaraz po rozpoczęciu dalszego

ciąg

sejn

wot

Ta

kow

p.W

wyro

przy

Wojn

ciąg

tu

M

ku

szo

będ

zaw

W

ciągu posiedzeń ~~zostało~~ zażądano od sejmu, stosownie do wskazanej formułki, wotum zaufania, którą Izba odrzuciła większością głosów, zastępując takową przez nową zredagowaną przez p. Wenizelesa w sposób następujący: Sejm, wyrażając niezadowolenie z powodu nieprzyzwoitego zachowania się Ministra Wojny, przystępuje do ~~rozpraw~~ dalszego dalszego ciągu rozpraw stosownie do programu dzisiejszego posiedzenia.

Ministrowie oświadczyli że w wypadku jeżeliby Izba potwierdziła większością głosów tego rodzaju decyzję, będą ją uważali za odmowę wotum zaufania.-

Wprzód jednak nim ~~no~~ przystąpiono

do

deba

stra

Pa

w s

ot

jco

rq

ul

cra

jq

kr

Z

j

wi

w

do głosowania, rozpoczęły się długie debaty, w których wszyscy reprezentanci stronnictw wzięli udział.

Pan Wenizelos ~~w mowie swojej~~ wykazał w swej ~~jędrną otch~~ jędrnej mowie głębię otchłani, do przepaści której gwałtownie jest parta Grecja, przez stronnictwa reprezentujące dzisiejszy Rząd, ~~któ-~~ ulegające pasjom partyjnym, depcząc podstawy konstytucyjne i kryjąc się przed nieodpowiedzialnym Królem z popełnionego przestępstwa.

Zwracając się do Ministrów, wykazuje im że zarządzenie kraju stanowi Królewstwo konstytucyjno-demokratyczne, w którem za popełnione błędy i

nadużycia jedynie Rząd jest odpowiedzialnym.– Powiada im: Jeżeli chcecie zaprowadzić rządy monarchiczne oświadczcie się z tem wyraźnie i zażądajcie zmianę statutów.

Musicie jednak wiedzieć że walka będzie rozpaczliwa gdyż Narod Grecki żąda zachować prawa egzystujące.– Zgadza się p. Wenizelos z tem że Korona ma prawo różnić się w opinji ze swoim Rządem jeżeli podejrzewa że zachodzi różnica zapatrywań pomiędzy nim a narodem.

Na powyższej też zasadzie Król rozwiązał poprzednią Izbę a wybory udowodniły że się on omylił, gdyż narod powołał do władzy ponownie

zawieszone Ministerjum.

Czyliż sądzicie, zapytywał p. Wenizelos, że po zawotowaniu decyzji wystąpienia ze stanu neutralności i wzięcia udziału w walce dla obrony Serbów Korona miała prawo protestować ~~przeciwko~~ i zawieszać Rząd?

Wcale nie.

A jeżeli zapytacie mnie, mówił dalej, dla czego wtenczas zgodziłem się popierać Rząd wasz służbowy?

Odpowiem wam, że: nie mogło stać się inaczej ~~z powodu wykolejenia~~ z powodu potrzeby położenia tamy do dalszego wykolejenia się z Konstytucyjności, ale błędne mieliście zapatrywanie, sądząc że poparcie moje opierało się na zaufaniu do

waszej polityki, doprowadzonej do takie-
stopnia wyuzdania, że się odważali
nas obrażać.–

Nie chcecie zadosyć słusznemu
żądaniu ażeby sejm był poważanym,
chcecie wywołać walkę?

W takim razie, zamiast wywoływać
i popychać do nowych wyborów, za-
wieście prawa konstytucyjne na
czas wojny, ażebyśmy wiedzieli
kto jest sprawcą ich potargania.

Jeżelibyście wtedy, gdy Król powo-
łał, was 5^iu byłych Prezesów Ministrów,
do władzy, oświadczyli mu że, po
dokonanych wyborach upadek
wskazanego przez naród Rządu

stronowi wykolejenie się konstytucyjne, nie odważyłby się on obalać jego, zastosowując się do obowiązków nakazanych prawem.—

Już od dawna Ministerjum obecne, chcąc wywołać rozwiązanie Sejmu, pasjonowało się na p. Zaimesa i Dragumisa że przeszkodzili nadarzonej okoliczności do wywołania ~~kwest~~ kryzysu, ażeby czem prędzej uwolnić się od kontroli stronnictwa Wenizelesa.—

Obecnej okoliczności dopilnowali ażeby nie ubiegła.— O godzinie 5ej rano przystąpiono do imiennego głosowania ~~po~~ stosownie do podanej

przez p. Wenizelesa, który spowodowało upadek Rządu 147 głosami przeciw 114. — Prezes Ministrów p. Zaimis oświadczył niezwłocznie że Ministerjum, pozbawione zaufania Sejmu poda się dzisiaj jeszcze do dymissji i zawezwał do zawieszenia posiedzenia. —

Od powyższej chwili Grecja przebywa znowu kryzys Ministerjalny, w chwili tak bardzo niestosownej do rozigrywania się przewrótow —

Podczas nocy aż do otrzymanego rezultatu głosowania Król nie spał, śledząc pilnie przebieg debatów, mając obok siebie p. Istrejta, byłego Profesora uniwersytetu,

Ministra i Ambasadora, którem - jakby duch ~~opęta~~ opętańczy - zawsze mu towarzyszy, doradza i popiera w chwilach krytycznych, ażeby nie dopuścić do wykolejenia się z polityki Austrjacko-Niemieckiej -

Pan Sztrej, zrodzony z niemca, nie wyssał z piersi swej matki greczynki uczuć przychylnych dla Grecji, pomimo tego że liczy się jej obywatelem i wzrosnął tutaj z nicości do najwyższych godności, którym bezwstydnie się przeniewierza.

Zaraz po zawieszeniu obrad parlamentu zjawił się do Pałacu Jenerał Janakieza, udzielając Królowi detale przeprowadzonej walki i dokonanej przez

niego burzy profanacyjnej, tego obrzydliwego Sejmu, ~~czyniącego~~ którem czyni uszczerbek monarchicznej władzy.—

Dla wynagrodzenia zasługi oddanej koronie przez sprawnego Jenerała i bardziej dotykalnego wyrażenia antypatji do Sejmu mianował go Jeneralnym Adjutantem Dworu.—

Powyższy urząd udziela się tylko za najwyższe zasługi, a żaden z Jenerałów ~~nie~~ wyższego stopnia, od posiadanego przez p. Jannakicza, nie okazał się godnym do osiągnięcia.—

Tylko płaszczących się w obec tronu umie Król Konstanty wynagradzać.— Admirała Kondurjotę i Jenerała dywizji Danglego, z których pierwszy pobił turków kilkakrotnie na morzu

a d
nji,
ni
oz

a drugi zwyciężył turków w Macedonji, nie uważał Król za rzecz odpowiednią do podniesienia w godnościach.—

Kryzys Ministerjalny przeciągnął się aż do 7go Listopada,.—

Przez ten czas Król porozumiewał się z przedstawicielami wszystkich fakcji sam i za pośrednictwem p. Sztrejta o kwestji sformowaniu nowego Ministerjum.— Jednocześnie obliczano siły przynależne do wywołania zamachu wojskowego na obalenie konstytucji z naczelnikiem Jeneralnego Sztabu p. Duszmanisem, w czem nie omieszkał brać udział energicznie p. Sztrejt— jako zaufany powiernik tak Króla jako też obojga Cesarstwa.— Znaleziono jednak

160.
że
jak
U
ule
st

lu
mo
Ży
mo
st
w
p.
po
ki
pr
go

że zamach narażonym byłby na fiasko, jako niezupełnie dojrzały.—

Uznano zatem za potrzebne ścierpieć tymczasowo, ulegając blichtrom dzisiejszej konstytucyjności fałszywej.—

Zrazu chciano, udzielając Królewski dekret rozwiązania Izby, sformować nowe Ministerjum pod Prezydencją p. Zaimesa, a gdy on odmówił stanowczo brania udziału w stronniczo sformowanym Rządzie, powierzono Prezydenturę takowego p. Stefanowi Skuludisowi, który przyjął takową i na czele wszystkich dawnych Ministrów, złożył przysięgę w Pałacu Królewskim o 9ej godzinie z rana, stosownie do

przyjstych formułek.

Od tej chwili rozpoczyna się nowy okres rządów nie rokujący lepszych losów dla Grecji, który opiszę w osobnym zeszycie

Koniec.

